

Radny opisuje bajzel w starostwie

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 9 (410) Rok IX 7.3.2013 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538a

Grzegorz Sawicki – przedstawiciel Komitetu Protestacyjnego:
- Podrzucano nam takie brzydkie jajo, które nazywa się „spalarnia odpadów medycznych i weterynaryjnych” przy gryfickim szpitalu.

Protest w sprawie spalarni przy szpitalu trafił na sesję

Biegły na stronie 14. tegoż raportu pisze i chwali instalację pisząc, i tu cytując: „zostanie wybudowana nowoczesna instalacja, która pozwoli na prowadzenie bezpiecznego dla środowiska unieszkodliwiania odpadów medycznych w Gryficach, od przywożonych przetworów zewnętrznych, wskazując jednocześnie, iż przyjęto w tej instalacji spalanie 150 kg/h tj. maksymalnie tyle kilogramów na godzinę”.

W odpowiedzi uzyskanej od pana starosty napisano, że już nie 150 kg/h, tylko już jest 200 kg/h, to jest półtora tony na 8 godzin spalania.

Str. 7



Grzegorz Sawicki - Zniweczono to, co mieliśmy dobre.



Starosta K. Sać - Ale na pewno ten temat trzeba zbadać.

Hołd Żołnierzom Wyklętym

Postawiłem też zebranych na tej uroczystości mieszkańcom Gryfic pytanie; jak to się dzieje, że dopiero 22 lata po „odzyskaniu” niepodległości i 17 lat po opuszczeniu Polski przez wojska radzieckie, dopiero teraz możemy czcić i honorować pomordowanych, bez sądów, naszych żołnierzy. (...)

Zostaliśmy poproszeni, by zainteresować się grobami nieznanymi żołnierzy pochowanych na gryfickim cmentarzu, podobno w roku 1947. Jeśli to byli żołnierze pomordowani przez gryficką SB, to należałoby to wyjaśnić.

Str. 11



KARTY POJAZDU

JEŻELI ZAPŁACIŁEŚ 500 zł
ZA KARTĘ POJAZDU ZA
SPROWADZONY Z ZAGRANICY
SAMOCHÓD W OKRESIE:
OD 1.05.2004 r. DO 14.04.2006 r.

ZWRÓCIMY CI CZĘŚĆ OPŁATY

tel. (34) 324-36-19,

tel. 503-629-674.

www.kartapojazdu.com

BETMIX



**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia
- pustaki keramzytowe

PROMOCJA !

- KOMINY SPALINOWE

- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: betmixnowogard@wp.pl

tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

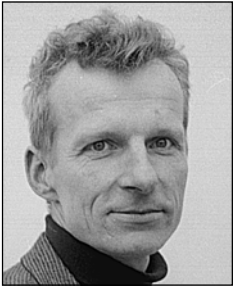
W turniejowych szrankach stanęli gimnazjaliści z Trzebiatowa i Świerzna...

SPORT

Tobiasz – dominator

Michał Frączyk z tytułem mistrzowskim!

Znakomita gra „Chrobrego” SP 3 Gryfice



Kazimierz Rynkiewicz

Na początek marca w wiekszości naszych miasteczek przypadają pewne oficjalnie obchodzone rocznice. Napisałem „pewne”, gdyż do dzisiaj dla wielu władz miejskich pomorskich miasteczek istnieje problem, jak je nazwać. Nie było go w PRL, gdy hucznie obchodzono rocznice wyzwolenia, czy to Łobza, czy też Gryfic, Świdwina, Drawsko Pomorskie, a właściwie wszystkich miejscowości w tym regionie. Problem z nazewnictwem pojawił się po roku 1989, gdy już można było zastanawiać się, co takiego stało się w 1945 roku. Łobez został wyzwolony, czy też zdobyty? A może odzyskany? Jako że nie ma już odgórnych dyrektyw Komitetu Centralnego w tej sprawie, każda lokalna władza nazywa rocznicę tak jak chce.

Jak to wyglądało w tym roku? W Drawsku Pomorskim zapraszali mieszkańców na 4 marca, do udziału w uroczystościach związanych z obchodami rocznicy zakończenia walk o Ziemię Drawską. Władze Złocienica zapraszały na 5 marca na obchody rocznicy powrotu Ziemi Złocienieckiej do Macierzy. W Świdwinie 3 marca odbyły się uroczystości z okazji rocznicy zwycięskich walk o polski Świdwin. Przy obchodach „wyzwolenia miasta” pozostały władze Łobza i Gryfic. Jak mówią, przyzwyczajenie jest drugą naturą człowieka.

Do „wyzwolenia” przyzwyczajono się i trudno to zmienić, zwłaszcza tam, gdzie nie pracuje się nad historią. W przypadku „wyzwolenia” chodzi zarówno o względy historyczne, jak i językowe. Jak wskazuje rdzeń słowa wyzwolenie – chodzi o wolność, uwolnienie zniewolonej ludności itd. Problem w tym, że ani w Łobzie, ani w Gryficach nikogo nie uwolniliśmy, gdyż nie mieszkali tu Polacy, a jeżeli mamy na myśli Słowian lub Pomorzan (autochtonów), to ich tu prawie nie było, gdyż zostali na tyle zgermanizowani, że albo uciekali przed frontem razem z Niemcami, albo zostali później wysiedleni. Niemożna wyzwolić miasta, gdyż murem, ulicami i budynkami przysługuje walor wolności. Pozostaje więc przyjąć do wyboru, że miejsco-

Warto przeczytać tę książkę

Marcowa burza nad Provinz Pommern

wości te zostały zdobyte, ewentualnie odzyskane lub możemy obchodzić rocznice zakończenia walk o polski Łobez, Gryfice itd.

Zamiast sztampy

Obchody rocznicowe organizowane „z urzędu” mają to do siebie, że są sztampowe i rzadko kiedy myśli się o nich, jako o okazjach edukacyjnych. Wiedza o walkach na Pomorzu, jeszcze jako czytelnik 30-40 lat temu, dzisiaj zanika. Umierają jej bezpośredni uczestnicy i świadkowie. Obchody rocznicowe powinny więc być okazją do poznawania najnowszej historii. W niektórych miejscach są organizowane wystawy, konkursy (Węgorzyno) i akademie, ale brakuje spotkań z historykami i kombatantami, zwykłej dyskusji o niedawnych przecież wydarzeniach.

Jak zdobywano Pomorze

Taką pomocą w zrozumieniu tego, jak wyglądały walki na Pomorzu, może być książka Leszka Adamczewskiego pt. „Burza nad Provinz Pommern. Upadek Prowincji Pomorskiej Trzeciej Rzeszy”, wydanej pod koniec 2012 r. przez Wydawnictwo Replika. Autor jest poznańskim pisarzem i dziennikarzem, urodzonym w Szczecinie, który ma w dorobku sporo książek na tematy wojenne, dotyczące Pomorza i Wielkopolski. Od innych opracowań, stricte historycznych, różni się językiem i stylem. Jest to po prostu barwna opowieść o różnych fragmentach tamtych wojennych wydarzeń, oparta na faktach, mocno udokumentowana wynikami własnych poszukiwań i bo-

gą bibliografią. Autor przyjął dziennikarski styl narracji, pokazując swoją pracę (opisy wyjazdów w teren, spotkań i rozmów z ludźmi itp.), przytacza cytaty z innych prac, gazet, komunikatów, filmów, więc czyta się to bardzo dobrze.

Jest jeszcze jedna ogromna zaleta tej publikacji, co powinni w końcu wziąć pod uwagę nasi lokalni, ale nie tylko, historycy – autor posługuje się niemieckimi nazwami miast do czasu ich zdobycia i polskimi po tym czasie. To zdecydowanie odróżnia go od wielu historyków szczecińskich i lokalnych, którzy beztrudnie piszą, że np. Haken mieszkał w Szczecinie, Puchstein w Łobzie, a Virchow w Świdwinie.

Leszek Adamczewski opisuje najciekawsze, często owiane tajemnicą, wydarzenia wojenne w tej części Provinz Pommern (Prowincji Pomorskiej III Rzeszy), która dzisiaj stanowi nasze Pomorze Zachodnie. Są tu opisy walk o większość dzisiejszych miast i miasteczek. Uderza w nich przede wszystkim obraz okrucieństwa i barbarzyństwa związany z zachowaniem Rosjan, którzy zdobywali te ziemie. Wojska radzieckie posuwały się tak szybko, że w wielu miejscach front był rozproszony, co powodowało, że zachowania poszczególnych grup żołnierzy nie były kontrolowane. W zdobywanych miastach i wsiach gwałcili kobiety i mordowali napotkaną ludność. Palili całe kwatery starych zabudowań. Przytaczane relacje, zarówno niemieckie, polskie i rosyjskie mrozą krew w żyłach. Z przytaczanych wspomnień rosyjskich wyłania się obraz żołnierzy mszczących się na niemieckiej ludności cywilnej za okupację i podobne czyny żołnierzy niemieckich w Rosji.

A jak to się zaczęło? Bardzo ciekawy jest opis nastrojów nazistowskich w Provinz Pommern, np. przyjazdu Hitlera do Stettin lub jego pobyt, 4 września 1939 r., w Bad Polzin (Połczynie-Zdroju), gdzie na torach w pobliżu tamtejszego dworca zatrzymał się specjalny pociąg, który pełnił rolę ruchomej Kwatery Głównej Hitlera, skąd obserwował on rozpoczętą inwazję na Polskę. Mamy tu też opisy licznych zakładów przemysłowych, produkujących na potrzeby wojenne, różne tajemnice z nimi związane, nalotów bombowych,

ucieczek, opis całej sytuacji na tych ziemiach tuż przed i po ich zdobyciu.

Autor zjeździł Pomorze próbując potwierdzać różne fakty z tamtego okresu. Był także po Łobzie, w okolicach Orla i Pogorzeliczy (gmina Radowo Małe), gdzie szukał śladów lotniska i podziemnej fabryki, o której wspominał tylko jednym zdaniem inny autor. Adamczewski przytacza rozmowy z ludźmi (Aleksander Zdanowicz i Mieczysław Poliński), z którymi próbuje odnaleźć ślady po wzmiankowanych budowach. Jednak bez skutku. „Jeśli rzeczywiście w rejonie wiosek Orle i Pogorzelicza ulokowano podziemne zakłady samolotowe, to pozostały po nich tylko nikłe ślady. I z roku na rok przyroda je zaciera...” - kończy fragment dotyczący jednej z tajemnic współczesnego Pomorza. A jest ich w tej książce sporo.

Broszka
Gryfice
Karnice
Płoty
Rowol
Trzebiatów

gazeta gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

Współpraca:
Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

Reklama: (tel. 512 138 349).

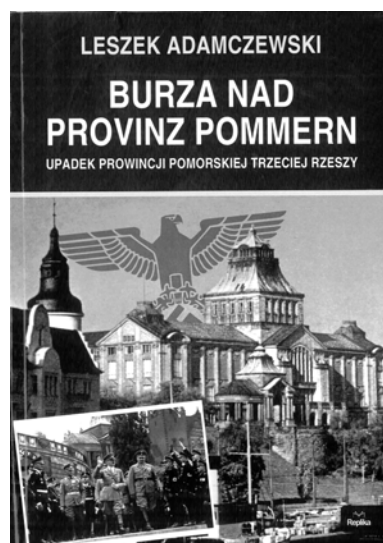
Adres redakcji:
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,
tel. 91 38 47 153.
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Więści świdwińskie”.

DRUK: WPPP - Łobez.



Dwaj 16-latkowie dorabiali kradnąc

Nieletnich włamywaczy zdradziły ślady obuwia

(PŁOTY) Płotowscy policjanci zatrzymali dwóch nieletnich - sprawców włamania do garażu, których lupem padło mienie wartości około 3 tys. złotych. Po pozostawionych na miejscu zdarzenia śladach obuwia mundurowi dotarli do sprawców.

Do zdarzenia doszło w jednej z miejscowości na terenie gminy Płoty. Pokrzywdzona kobieta powiadomiła policję o kradzieży z włamaniem do jej garażu, z którego nieznani sprawcy zabrali elektronarzędzia w postaci wiertarki, wkrętarek, szlifierki kątownej, piły spalinowej, podkaszarki spalinowej oraz prostownika. Wartość skradzionego mienia wy-

niosła ok. 3.000 złotych.

Powiadomieni o włamaniu policjanci z Posterunku w Płotach niezwłocznie podjęli czynności w sprawie, które doprowadziły ich do ustalenia i zatrzymania nieletnich sprawców. Okazali się nimi dwaj 16-latkowie. Stróżę prawa porównali ślady pozostawione na miejscu włamania ze śladami ich obuwia. Okazało się, że idealnie do siebie pasują.

Odzyskano również skradzione mienie, które ukryte było na strychu w miejscu zamieszkania jednego z nieletnich. Trafiło ono z powrotem do właściciela.

Teraz o losie obu 16-latków zdecyduje Sąd Rodzinny i Nieletnich w Gryficach. (kp)

Z prac Zarządu Powiatu

Jak starostwo buduje halę sportową

Z prac Zarządu Powiatu w okresie od 20.10. do 19.11.2012 r.

Zarząd Powiatu pozytywnie rozpatrzył wniosek firmy KORNAS DEVELOPEMENT – wykonawcy inwestycji budowy hali widowiskowo-sportowej w Gryficach w sprawie zmiany zawartej umowy, ze względu na zmianę stawki podatku od towarów i usług.

Z uzasadnienia do uchwały Nr SP/13 Rady Powiatu Gryfickiego z dn. 23 stycznia 2013 r., pkt 10 – Zwiększa się plan wydatków Starostwa Powiatowego w Gryficach w dziale 926 – kultura fizyczna, rozdział 92601 – obiekty sportowe, o kwotę 1.500.084,05 zł z przeznaczeniem na budowę hali sportowej.

Której hali, tej w Gryficach czy Płotach? Bo tam też coś budują.

Z prac Zarządu Powiatu w okresie od 20.06. do 21.08.2012 r.

Zarząd Powiatu w trakcie posiedzenia dokonał wyboru oferty (Arch Plus S.C. Bleschke, Łańcuchowski, za kwotę 3.500 zł netto) na wykonanie dokumentacji na projekt ogrodzenia terenu przy hali widowiskowo-sportowej w Gryficach.

Z prac Zarządu Powiatu w okresie od 16.01. do 18.02.2013 r.

W trakcie posiedzenia Zarząd zatwierdził wybór oferty (firma Arch Plus s.c., za kwotę 6.000 zł + VAT) na wykonanie projektu napisu wraz z

logo na elewacji hali widowiskowo-sportowej w Gryficach. Ile było ofert?

Z prac Zarządu Powiatu w okresie od 20.11. do 12.12.2012 r.

W trakcie posiedzenia Zarząd pozytywnie rozpatrzył wniosek firmy KORNAS DEVELOPEMENT – wykonawcy budowy hali widowiskowo-sportowej w Gryficach i ustalił OSTATECZNY termin oddania do użytku ww. obiektu na dzień 31.01.2013 r.

Styczeń minął, luty minął, pierwszy tydzień marca też mija. Według znawców problemu, z otwarciem hali i oddaniem jej do użytku należy poczekać do maja 2013 r.

Czy ktoś pamięta tygodnik „Panorama Gryficka” i jej red. naczelnego W.W. Schmidta? To powinien pamiętać słynny na całą Polskę art. pt. „Nepotyzm po Gryficku”, cytat: „(...) szczecińska firma Arch Plus Biuro Projektowe Bernadeta Bleschke, dla której Małgorzata Sać formalnie pracowała”.

Pytanie, czy p. Małgorzata Sać, dzisiaj pod nazwiskiem, męża nadal tam pracuje?

W sprawozdaniu o udzielonej pomocy publicznej przez PUP w Gryficach, lp. 446 z dn. 06.10.2010 r. Przeds. Bud.-Inż. KORNAS NIP 6711003504 otrzymało pomoc publiczną na kwotę 100.100 zł. (m)

Zatrzymani za kradzież 600 litrów paliwa

(PŁOTY) Policjanci z Posterunku Policji w Płotach zatrzymali dwóch sprawców kradzieży 600 litrów paliwa, zezbiorników dźwigów gąsienicowych, znajdujących się na terenie budowy gazociągu, w pobliżu miejscowości Modlimowo.

W miniony piątek płotowscy policjanci otrzymali zgłoszenie, że na terenie budowy gazociągu „Świnoujście - Gdynia”, w pobliżu miejscowości Modlimowo, nieznani sprawcy dokonali włamania do dwóch dźwigów gąsienicowych i ukradli łącznie 600 litrów paliwa wartości 3.300 złotych.

Mundurowi niezwłocznie przystąpili do działania. Realizacja sprawy nastąpiła jeszcze tego samego dnia. Zabezpieczone na miejscu zdarzenia ślady, jak też praca operacyjna płotowskich funkcjonariuszy, doprowadziła do zatrzymania



dwóch sprawców w wieku 33 oraz 49 lat. Mężczyźni trafili do policyjnego aresztu. Usłyszeli już zarzuty kradzieży z włamaniem. Przyznali się do zarzucanych im czynów.

Zgodnie z Kodeksem Karnym grozi im do 10 lat więzienia. (kp)



Urząd Skarbowy w Gryficach

Administracja Podatkowa

zwrot PIT

Do 3 tygodni

Gdy złożysz e-zeznanie i wskażesz numer rachunku bankowego.

Do 3 miesięcy

Gdy złożysz "papierowe" zeznanie i czekasz na zwrot w kasie albo przekazem pocztowym.



XXIX sesja Rady Powiatu – 27 luty 2013 r.

Radni pojechali na sesję do Trzebiatowa

(TRZEBIATÓW) Radni Rady Powiatu Gryfickiego tym razem obradowali w Trzebiatowie.

Na początku głos zabrał pan Grzegorz Sawicki z Gryfic, który przedstawił temat dotyczący spalarni odpadów medycznych i protestów w tej sprawie (piszemy o tym na str. 6).

Po jego wystąpieniu otwarto posiedzenia rady.

Przyjęto sprawy regulaminowe i sprawozdanie z prac Zarządu Powia-

tu między sesjami. Dalej, jednogłośnie, podjęto uchwały: w sprawie powierzenia Gminie Trzebiatów wykonania zadania w zakresie wykonania chodnika przy drodze powiatowej Nr 3139 Z położonej w gminie Trzebiatów, dwie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej innej jednostce samorządu terytorialnego, a dotyczące Gminy Płoty, o czym w odrębnej notatce.

Jednogłośnie podjęto uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2013 r. oraz zmian w wieloletniej



prognozie finansowej Powiatu Gryfickiego na lata 2013–2021. Kolejne cztery uchwały Rada Powiatu podjęła w sprawie zamiaru likwidacji: Szkoły Policealnej w ZSP im. Wincentego Witosa w Płotach, Technikum Uzupełniającego w ZSP im. Wincentego Witosa w Płotach, LO dla Dorosłych w ZSP im. Czesława Miłosza w Gryficach, Uzupełniającego LO w ZSP im. Zbigniewa Herberta w Trzebiatowie. W tych głosowaniach wstrzymał się od głosu radny Zbigniew Chabowski.

Podjęto uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr XXII/171/12 z dn. 29

sierpnia 2012 r. w sprawie trybu uchwalenia i rozliczania dotacji przekazanych niepublicznym oraz publicznym szkołom i placówkom oświatowym, prowadzonym przez osoby fizyczne i prawne oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania – jeden głos wstrzymujący.

Przyjęto również Powiatowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Powiecie Gryfickim na lata 2013–2017. Uchwalono plan pracy Rady Powiatu Gryfickiego na 2013 rok. MJ

Jesteś Młody, Szukasz Pracy?

Weź udział w projekcie dofinansowanym ze środków Unii Europejskiej, który w realny sposób umożliwi Tobie uzyskanie stałego zatrudnienia.

Projekt skierowany jest do osób poniżej 25 roku życia, które na przestrzeni ostatnich 2 lat pozostawały bezrobotne łącznie przynajmniej przez okres 12 miesięcy

W Twojej miejscowości zamieszkania

Program szkoleń i staży realizowany będzie w miejscowościach dostosowanych lokalizacyjnie do wymagań zrekrutowanej grupy.

Oferujemy:

- Bezpłatny, zindywidualizowany pakiet szkoleń zawodowych, dostosowanych do potrzeb uczestnika,
- Stypendium finansowe dla uczestników w trakcie szkolenia w wysokości 1100 zł
- Gwarantowany 3-miesięczny płatny staż zawodowy w wysokości ok. 1500 zł za każdy miesiąc dający możliwość wykazania doświadczenia zawodowego u przyszłych pracodawców
- Zatrudnienie stałe dla części uczestników projektu z 12-miesięczną dopłatą do wynagrodzenia (ze środków UE) w wysokości ok. 2000 zł za każdy miesiąc (łącznie ok. 24 000 zł)
- Praktyczny kurs języka niemieckiego

- Kurs komputerowy
- Świadectwo/certyfikat
- Bezpłatne pomoce dydaktyczne w czasie szkoleń
- Poradnictwo psychologiczno-aktywizujące
- Doradztwo zawodowe i pośrednictwo pracy
- Bezpłatny serwis kawowy oraz lunch
- Bezpłatny dojazd na szkolenia (lub refundacja kosztów dojazdu)

Planowane zakończenie procesu rekrutacji - marzec 2013

Szczegółowe informacje dotyczące projektu, jak również regulamin rekrutacji wraz z wymaganymi dokumentami, można uzyskać w siedzibie Biura Projektu "Twoja szansa na rynku pracy"

Instytut Edukacji Komputerowej
ul. Obozowa 5, 78-100 Kołobrzeg,
tel. (94) 352 32 99/(94) 35 42 555

oraz na stronie internetowej www.szansa.kol.pl
Człowiek - najlepsza inwestycja
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



INTERPELACJA radnego Zbigniewa Chabowskiego

Starostwo nie udziela odpowiedzi. Powiat zaszkodził Gryflandii

Wystąpienie radnego Zbigniewa Chabowskiego na sesji Rady Powiatu Gryfickiego.

- Szanowni Państwo, mam trzy tematy do poruszenia.

Pierwszy, wydawałoby się najprostszej, kieruję do Zarządu Dróg Powiatowych. Widzę, że jest obecny pan wicedyrektor, chodzi o ulicę powiatową Śniadeckich w Gryficach.

Ja już zgłaszałem tę sprawę półtora roku temu, pana Heilika wtedy nie było, był pan Dubrawski. Chodzi o informację, ponieważ został kawałek chodnika po prawej stronie, który jest w złym stanie, reszta jest zrobiona. Prośba o to, żebym uzyskał informację, czy podejmiecie ten temat, a jeśli tak, to kiedy? A jeżeli jest to niemożliwe, to ewentualnie jaki byłby plan w tej sprawie?

Druga rzecz, to tutaj kieruję do pana starosty i do pani przewodniczący Rady prośbę, ponieważ jakiś czas temu zgłaszałem interpelację w sprawie Powiatowego Urzędu Pracy i póki co niedługo będzie półrocze, a może przesadzam, że półrocze, ale 5 miesięcy to na pewno. Odpowiedzi nie uzyskałem żadnej. I to mnie martwi, bo w kontekście tak świetnie zarządzanego powiatu, sprawnej administracji, nie udzielania odpowiedzi w sprawach, gdzie informacja powinna być dostępna! No to mnie to martwi i mocno dziwi.

Kolejna rzecz, na ostatniej sesji prosiłem też o informację w sprawie tego projektu „Kajakiem do morza”, w sprawie przystani i cofnięcia dotacji. Co prawda w pierwszej chwili pan starosta poinformował, że czytam bajki, ale nie były to bajki, dotację cofnięto. Ale starosta zobowiązał się do tego, że takiej informacji mi udzieli. Znowu w kontekście tego świetnie działającego i zarządzanego powiatu - myślę, że nie jest to wielkim problemem takiej informacji radnemu udzielić. Na wstępie powiedziałem, że zwracam się do starosty, ale również do przewodniczącej Rady o spowodowanie, żeby te odpowiedzi zostały udzielone. W przeciwnym razie funkcjonowanie Rady traci sens, jeżeli pytania się zadaje, na które odpowiedzi nie ma. Chyba, że ma nie być odpowiedzi.

I trzecia sprawa. To już prawie historyczna rzecz się robi, to kwestia „Gryflandii”.

Zacznę od końca - proponuję na następnej sesji podjąć uchwałę o wystąpieniu powiatu z Gryflandii. Dlaczego? Ano dlatego, że to stowarzyszenie uzyskało - zanim powiat przystąpił do Gryflandii - kwotę prawie 10 milionów złotych na rzecz mieszkańców, organizacji, na rzecz podmiotów gospodarczych, na terenie wiejskie. I dobrze, to wszystko szło i rozwijało się do momentu, kiedy - pamiętacie państwo - podjęliśmy uchwałę, że teraz wzmocnimy to

stowarzyszenie i przystąpimy jako powiat. Przegłosowaliśmy to i od tego czasu zaczęła się klęska stowarzyszenia. Oczywiście na poprzedniej sesji pan starosta udzielił odpowiedzi w tej sprawie i powiedział: - Tak, oczywiście, winien jest tego Andrzej Szczygieł, czyli burmistrz Gryfic.

W związku z tym zadałem trud, żeby popatrzeć, jak to wyglądało. Zaczęło się od tego, że jako powiat, kiedy weszliśmy do stowarzyszenia, to w sposób wątpliwy został wybrany nowy zarząd, łącznie z wątpliwym powołaniem przewodniczącego zarządu Gryflandii (przewodniczącym został wtedy Kazimierz Sać - przyp. red.). Skutek tego był taki, że członkowie stowarzyszenia odwołali się od tej decyzji. Trafiło to do sądu jednego, drugiego i trzeciego. Do dzisiaj sprawa nie jest rozstrzygnięta, a ci, którzy czekali na środki pieniężne, dalej ich nie dostali. O jakich środkach mówimy? Mówimy o kwocie około 3 milionów złotych, które są poza zasięgiem tych, którzy na nie oczekują, a rozpiska jest dość szczegółowa i można byłoby tutaj mówić: odnowa wsi - kwota 1.600.000 zł, małe projekty w granicach 200.000 zł, tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw, to kwota 1.300.000 zł, być może nam są niepotrzebne te pieniądze.

Stąd znowu kolejne pytanie, bardzo ważne pytanie. Czy ten powiat faktycznie dobrze działa? Czy do-

brze działa na rzecz mieszkańców? Czy na ich szkodę działa?

Możecie Państwo powiedzieć, że znowu opowiadam bajki. Dlatego pozwoliłem sobie przygotować kserokopię wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy z dnia 19.02.2013 roku, który odpowiada na skargę pana Kazimierza Sacia, który występuje tutaj w roli nowego przewodniczącego Gryflandii, i pech chce, że bardzo szczegółowo w uzasadnieniu opisuje, jak to się działo, że do dzisiaj Gryflandia nie działa.

Nie będę mówił o szczegółach, bo tam szczegóły są dokładnie opisane. Zainteresujcie się państwo radni, jako to wyglądało. Jeżeli my, jako Rada Powiatu, mamy przystąpić do jakiegokolwiek organizacji po to, żeby ich byt się skończył, to okej. Chyba, że chcemy to wyprostować. W związku z tym sugeruję, żebyśmy wystąpili z tej organizacji i niech to, co działało dobrze, niech działa dalej dobrze. - powiedział radny Zbigniew Chabowski.

Od redakcji.

Kserokopię postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z pełnym uzasadnieniem otrzymał każdy z radnych powiatu. Starosta Kazimierz Sać nie odniósł się do interpelacji radnego Zbigniewa Chabowskiego. Stwierdził tylko, że o to, dlaczego Urząd Marszałkowski wstrzymał dotację, należy zapytać Marszałka.

BURMISTRZ GRYFIC

Zgodnie z art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010r. Nr 102 poz. 651 z późniejszymi zmianami)

ZAWIADAMIA

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gryficach, ul. Plac Zwycięstwa 37 I piętro, wywieszane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości:

od numeru WNOŚ.KM1-12/2013 do numeru WNOŚ.KM1-24/2013 obejmujące nieruchomości przeznaczone do wydzierżawienia na rzecz dotychczasowych dzierżawców.

numer WNOŚ.KM1-25/2013 obejmujący nieruchomość przeznaczoną do wydzierżawienia na rzecz nowego dzierżawcy.

od numeru WNOŚ.WK-05/2013 do numeru WNOŚ.WK-08/2013 obejmujące nieruchomość przeznaczoną do wydzierżawienia na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.

od numeru WNOŚ.WK-09/2013 do numeru WNOŚ.WK-11/2013 obejmujące nieruchomości przeznaczone do wydzierżawienia na rzecz nowego dzierżawcy.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Rolnictwa, Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Gryficach pokój nr 125, I piętro, tel. 91 3853-241.

ZASTĘPCA BURMISTRZA GRYFIC Waldemar Wawrzyniak

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

Chcesz rozpocząć działalność gospodarczą lub rozbudować istniejącą?

PRD POL-DRÓG Nowogard SA oferuje do sprzedaży **PO ATRAKCYJNYCH CENACH** nieruchomości położone w Nowogardzie przy ul. Dąbrowszczaków:

- nieruchomość gruntowa o powierzchni 0,0680 ha
- nieruchomość zabudowana o powierzchni 0,6933 ha składająca się z gruntu i wiaty
- nieruchomość zabudowana o powierzchni 0,2630 ha składająca się z gruntu i wiat
- nieruchomość zabudowana o powierzchni 1,8609 ha składająca się z gruntu, budynku administracyjnego oraz wiat magazynowych
- nieruchomość gruntowa o powierzchni 2,9915 ha
- nieruchomość niezabudowana o powierzchni 0,0191 ha
- nieruchomość gruntowa o powierzchni 0,9523 ha z boczną koleją

Lokalizacja i infrastruktura komunikacyjna przystosowana do działalności usługowej i przemysłowej.

Kontakt: +48 602760119. CENY DO NEGOCJACJI !!!

Protest w sprawie spalarni przy szpitalu trafił na sesję Rady Powiatu

(TRZEBIATÓW) XXIX sesja Rady Powiatu odbyła się 27 lutego br. w czytelni Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury.

Przed podjęciem spraw regulaminowych Przew. Rady Powiatu **Renata T. Korek**, zwróciła się z prośbą do radnych, by przed przystąpieniem do obrad umożliwić wystąpienie przedstawiciela Komitetu Protestacyjnego przeciw spalarni odpadów medycznych przy gryfickim szpitalu. Radni wyrazili zgodę.

Pan **Grzegorz Sawicki** – przedstawiciel Komitetu Protestacyjnego: - Podrzucano nam takie brzydkie jajo, które nazywa się „spalarnia odpadów medycznych i weterynaryjnych przy gryfickim szpitalu. Ta instalacja została wykonana wbrew opinii społecznej. Nie wiem, co się stało, mówią, że były konsultacje społeczne. Niestety, konsultacji nie było. To jest bardzo dobra lekcja dla tych młodych ludzi, co tu siedzą, którzy przyszli tutaj, by uczyć się demokracji (młodzież z ZSP im. Zb. Herberta - przyp. red.). Demokracji na dzień dzisiejszy wątpliwej. Zniweczono to, co mieliśmy dobrego. Wśród pięknego lasu stanęła ta instalacja, która będzie wydzielała wiele szkodliwych substancji do atmosfery, pomimo, że wszyscy twierdzą, iż jest bardzo bezpieczna. A powiem wam jedno, że wybudowano taką instalację w Wiedniu, tylko musicie wziąć pod uwagę jedno, że jest to najbezpieczniejsza i najlepsza instalacja na świecie. Nie ma lepszej, a i to się nie ustrzegają przed emitowaniem furanów i dioksyn do atmosfery. Nie wiem, czy państwo wiedzą, o czym ja mówię, ale są to substancje szkodliwe o 10 tysięcy razy gorsze, niż wszystkie razem wzięte „do kupy”.

Wpływają na płód, na nasz organizm. Z tego tworzy się rak i inne świństwa w naszym organizmie, których nie możemy leczyć. Leczy się ludzi w naszym szpitalu, o niecałe 100 metrów od spalarni jest oddział psychiatryczny. W szpitalu rodzą się dzieci i mają być leczeni ludzie.

Między innymi chciałbym wam powiedzieć coś takiego – bo ja się cały czas będę posługiwał, nie wiem czy jest aktualny, ale raportem oddziaływania na środowisko instalacji termicznego unieszkodliwiania odpadów medycznych w szpitalu przy ul. Niechorskiej 27 w Gryficach. Raportem, który zrobił biegły pan Andrzej Kucharski. Jest to biegły z listy Wojewody Zachodniopomorskiego. Tylko, że ten raport był robiony w 2005 roku. Teraz mamy 2013 rok, to strasznie dużo czasu upłynęło od tego momentu. Wiele przepi-



Grzegorz Sawicki - Zniweczono to, co mieliśmy dobre.

sów się zmieniło. Nie wiem, czy byście się państwo zgodzili mieszkać w takich okolicach, gdzie działki i wszystko traci na wartości i my, mieszkańcy, tak samo. Mało, że na zdrowiu, to i na finansach.

Biegły na stronie 14. tegoż raportu pisze i chwali instalację pisząc, i tu cytuję: „zostanie wybudowana nowoczesna instalacja, która pozwoli na prowadzenie bezpiecznego dla środowiska unieszkodliwiania odpadów medycznych w Gryficach, od przywożonych przetworów zewnętrznych, wskazując jednocześnie, iż przyjęto w tej instalacji spalanie 150 kg/h tj. maksymalnie tyle kilogramów na godzinę”.

W odpowiedzi uzyskanej od pana starosty napisano, że już nie 150 kg/h, tylko już jest 200 kg/h, to jest półtora tony na 8 godzin spalania. Co najgorsze jest z tego wszystkiego? Że wodę, którą ludzie będą pili z ujęcia wody na szpitalu, jest dwadzieścia metrów od tej instalacji. To ujęcie wody nie jest wcale zaznaczone na mapie, mogę to państwu pokazać. Ale myślę, że oglądaliście państwo moje wystąpienie przed Radą Miejską. No może nie wszyscy, ale można sobie obejrzeć na portalu w 5. godzinie i 6. minucie obrad.

(Pan Grzegorz Sawicki chciał czy nie, ale musiał uczestniczyć przez ponad 5 godzin w obradach XXX sesji rady, by w końcu mógł zabrać głos i przedstawić problem ze spalarnią – przyp. red.)

- To, co tutaj powiedziałem, daję dla zastanowienia się, dla was i tej młodzieży. Co ważniejsze – zdrowie ludzkie, czy instalacja?

Ja osobiście myślę, że odbył się wielki szwindel. Tylko kto ma dojść do tego, w którym miejscu ten szwindel został wykonany i przez kogo? Ponownie warto byłoby się temu przyjrzeć. Tutaj widzę, że jest pan z ochrony środowiska (kier. Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Ryszard Chmielowicz – przyp. red.), mógłby zajrzeć na jakieś karty, panowie, rozejrzyjcie się. Czy my mamy truc ludzi? Mamy podpisy zebrane z całego osiedla (Osiedle Słoneczne przy ul. Niechorskiej. Podpisy zbirano też w Rzęskowie – przyp. red.). Wszyscy się podpisali. •le powiedziałem – nie wszyscy, ale wszystkie rodziny się podpisały, oprócz tych osób, które się boją. Zresztą nie wiem czy wiecie, że nawet są prawa pracownicze naruszane w szpitalu. A ludzie, którzy wchodzą do spalarni nie mają środków do tego, żeby się zabezpieczyć. Nie mają środków! I jak to zwykle bywa, jeżeli przyjedzie komisja, jeśli przyjedzie kiedykolwiek kontrolować, to każdy oczyści miejsce, żeby wszystko było w porządku. Po wyjeździe kontrolującego zacznie się dalej bałagan.

Proszę spojrzeć na przedstawiony problem. Jeżeli ktoś będzie chciał więcej informacji na ten temat, to proszę się do mnie zgłosić. Dziękuję - zakończył Grzegorz Sawicki.

Odpowiedział mu starosta **Kazimierz Sać**.

- Pan tu użył dość mocne stwierdzenie. Myślę, że dwa słowa komentarza, a mianowicie takie, że ta inwestycja była realizowana przez szpital wojewódzki, którego organem założycielskim jest Urząd Marszałkowski. Jak też realizowana była na terenie Gminy Gryfice, gdzie instytucją odpowiedzialną za określenie warunków zabudowy jest burmistrz Gminy Gryfice. Więc pan nie adresował bezpośrednio do nas, czyli do starostwa, do Powiatu jako instytucji, ale też kiedy pan przyszedł z pytaniem, czy prawnie możemy pomóc, to oczywiście, że pomożemy. Jeżeli są jakieś nieprawidłowości, jeżeli jest protest społeczny, bo tak należy odbierać, no to zdecydowanie popieram pana poglądy – tutaj najważniejsi są ludzie. Ja nikogo tutaj nie chcę absolutnie oskarżać i daleki jestem od słów, które mogłyby wskazywać jakichkolwiek winowajców, bo być może nie ma tych winowajców.

Ale na pewno ten temat trzeba zbadać a zwłaszcza, że argumentacja pana jest logiczna i zasadna. Jeśli pod protestem podpisało się kilkadziesiąt osób, to nie można tego zlekceważyć, bo zdrowie jest najważniejsze. Ale też okolica akurat nas bardzo interesuje, biorąc pod uwagę, że mamy tam swoje nieruchomości, między innymi ma tam być budowany prywatny szpital, jak też mamy tam nieruchomości, gdzie mamy pomysł na pewne przeznaczenie. Tak że deklarowałem, że udzielimy panu wszelkiej pomocy, żeby wyjaśnić wszelkie zawiłości.



Starosta K. Sać - Ale na pewno ten temat trzeba zbadać.

Radny **Zbigniew Chabowski** – Chciałbym zapytać panie starosto, bo wiem, że przy ZOZ-ie w szpitalu funkcjonuje Rada Społeczna. Czy kiedykolwiek opiniowała bądź odnosiła się do poruszonego problemu? Bo jest taki pierwszy organ, który zatwierdza, opiniuje bądź wypowiada się w tego typu sprawach. Z tego co wiem starosta jest członkiem tej rady. Czy wobec tego Rada zajmowała się problemem spalarni?

- Rada Społeczna jest instytucją opiniodawczą, której opinie można brać pod uwagę, bądź nie. Teraz nie przypominam sobie – odpowiedział starosta **Kazimierz Sać**.

Od redakcji.

Szpital wojewódzki, organ założycielski Urząd Marszałkowski, a za to co na terenie szpitala robią winien jest burmistrz Gminy Gryfice - tak wynika z wypowiedzi starosty K. Sacia.

Burmistrz Gryfic pismem z dn. 03.04.2006 r. znak WNOŚ.IV.7624/10/05/06 wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięcia polegającego na modernizacji spalarni odpadów medycznych na działce nr 15/1, zlokalizowanej przy ul. Niechorskiej w Gryficach. Do wydania takiej decyzji burmistrz jest zobowiązany z mocy prawa. To było 6 lat temu!

Do wiadomości protestujących i wszystkich tych, którym zdrowie i czyste powietrze chcą zatruć spalaniem odpadów niewiadomo ilu szpitali podaje adresy ludzi, którzy mogą problemem się zająć nie czekając na obietnicę Starosty.

Klub „GAJA”, ul. Parkowa 10, 43-365 Wilkowiec, tel. 0338123694;

GREENPEACE, ul. Lirowa 13, 02-387 Warszawa, tel. 22 6598499, 228512642 oraz 84 14 683, 82 20 074.

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Mam do wynajęcia kawalerkę w Łobzie. Tel. 880 301 179.

Do wynajęcia mieszkanie w Radowie Małym. Tel. 604 997 741

Tanio! Sprzedam pół domu, 62 mkw., działka 10 arów. Nowy dach, wymienione okna. Węgorzyno, tel. 511 761 667.

SPRZEDAM MIESZKANIE W WĘGORZYNIE! Pow. 53 mkw., w bloku na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka + piwnica. Własnościowe spółdzielcze. Cena 105 tys. zł. Tel. 663 248 859.

Powiat gryficki

Do wynajęcia lokal użytkowy w Płotach, pow. 30 mkw., 2 pomieszczenia, wc. Idealny na działalność usługową. Prywatny parking na 3 auta. Tel. 792 500 042.

Sprzedam jasne, parterowe, 2-pokojowe mieszkanie z balkonem i wyposażoną kuchnią, po remoncie w centrum Płotów. Tel. 602 345 883

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe o pow. 77 mkw. w Gryficach. Cena do uzgodnienia. Tel. 601 968 557

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, pow. 66,5 mkw., I piętro, wewnętrzne, w Klęczewie gm. Świdwin. W cenie mieszkania garaż. Tel. 503 430 152, 505 186 865

Sprzedam mieszkanie w bloku w Sławoborzu, 2 pokoje z kuchnią + duży balkon, po kapitalnym remoncie, c.o., c.w. własne gazowe. Mieszkanie nie wymaga wkładu finansowego. W miejscowości kościół, bank, szkoły, przychodnie lekarskie, sklepy i poczta. Cena do uzgodnienia. Tel. 500 308 446.

USŁUGI

Powiat łobeski

Cyklinowanie i lakierowanie parkietów i desek podłogowych. Tel. 505 964 520

Kominki, wkłady, budownictwo techniczne i wykończeniowe. Tel. 661 025 368

Usługi remontowo-budowlane. Tel. 533 419 679

Układanie polbruku, kamienia, obrzeży i krawężników. Prace wykonywane solidnie, fachowo i tanio. Tel. 669 589 863

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam BMW rok 2008, seria 1 i seria 3. Tel. 602 507 454.

INNE

Powiat łobeski

MEBLE KA-MAR. Duży wybór mebli używanych Łobez ul. Bema (hale ZNMR). Tel. 721 766 576. Zapraszamy

Pracowałeś/pracujesz za granicą? Odzyskamy twój podatek!!! (Holandia, Dania, Norwegia, Niemcy, UK) Zasiłki rodzinne. Telefon: 91 577 64 21 lub 511 99 22 70

Stowarzyszenie „Zdrowiaki” zaprasza na spotkania dzieci i młodzieży. Tel. 536 050 485

ROLNICTWO

Powiat łobeski

Żyto jare, ekologiczne, sprzedam. Tel. 600 173 955.

Powiat gryficki

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny. Tel. 664 944 635.

Bohnhorst InterHANDEL
...niezależny partner w handlu zbożem

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owsy, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność! Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!
Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

Reklama

Tel. 504 042 532

PRACA

Powiat łobeski

Zatrudnię elektromontera urządzeń chłodniczych. Tel. 506 135 335, 91 397 8519

Powiat gryficki

Kierowca emeryt, prawo jazdy kat. A, B, C, C+E, T podejmie pracę na samochód ciężarowy lub inne propozycje. Uprawnienia na dźwign i ciągnik rolniczy na terenie Polski. Badania ważne do 2017 roku. Tel. 91 395 1038.

Powiat świdwiński

Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego z doświadczeniem przy obsłudze nowoczesnego sprzętu rolniczego i prawem jazdy kat. T. Powiat świdwiński. Tel. 887 101 209.

Region

Opiekunki Niemcy, praca od zaraz, okolice Hamburg, Bremen, Bielefeld, kontakt: Szczecin 666 096 761, 666 096 774

BIZNES

Powiat łobeski

Lokal użytkowy ok. 30 mkw. w centrum Łobza (główne skrzyżowanie miasta) do wynajęcia od 01.03.2013 r. Idealny pod działalność usługową np. gabinet stomatologiczny. Dostępne są: media, internet, monitoring zewnętrzny oraz miejsce na reklamę/szyld swojej działalności. Tel. 501 894 828.

Zlecając ogłoszenie drobne

do Gazety Gryfickiej ukaże się ono w tej samej cenie także

w innych gazetach:
Tygodniku Łobeskim
Tygodniku Pojezierza
Drawskiego

i Wieściach Świdwińskich
To niedrogo - sprawdź.
Gryfice, ul. Wałowa 8/7
Tel. 694-664-745 e-mail:
wppp1@wp.pl

SKUP PIŁ
NIESPRAWNYCH I ZATARTYCH
STIHL, HUSQVARNA,
CENA 100 ZŁ
TEL. 721 668 245 DOJAZD DO KLIENTA

AUTO - CZĘŚCI
ZAKŁAD KASACJI SAMOCHODÓW

ul. Ks. Stanisława Ruda 7, 72-300 Gryfice
tel. 91 384 66 11, tel. 509 307 661
wydajemy zaświadczenia do wyrejestrowania
PŁACIMY ZA DOSTARCZONE SAMOCHODY, ZAPEWNIAMY TRANSPORT
NIE RYZYKUJ KARY! SKASUJ SAMOCHÓD LEGALNIE!

Bilbord szpeci miasto



(GRYFICE) Nie ma to, jak reklama, która jak mówią, jest dźwignią handlu ale i promocją miasta. Jak powiat reklamuje, i to od kilku miesięcy nasze miasto? To widać na załączonym obrazku.

Gdzie ta odzież?



(GRYFICE) Kontenery na zbędną w domu odzież są potrzebne, ale na pewno nie tak „rozbebeszone”.

Właściciele tych kontenerów są gdzieś w Skarżysku Kamiennej i odwiedzają Gryfice wyłącznie po interwencjach Straży Miejskiej. Ale czy Straż Miejska musi wydawać pieniądze na telefony? (m)

Projekt „Proturystyka” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek - najlepsza inwestycja

Nowe możliwości

dla branży turystycznej, gastronomicznej, uzdrowiskowej!

Bezpłatne szkolenia

dla mikro i małych firm

Dla pracowników:

- Profesjonalny Carving
- Sztuka Barmańska
- ABC Savoir-vivre

Dla kadry menadżerskiej:

- Akademia Zielonej Turystyki
- Spotkania informacyjne

Biuro Projektu

Europejska Grupa Doradcza

ul. Grunwaldzka 25, 78-200 Białogard
kom. 795-237-225, infolinia 801 011 665

www.proturystyka.eu



PROTURYSTYKA - silne wsparcie dla sektora turystycznego

Przed nami wiosna i nowe wyzwania dla sektora turystycznego. Jak pokazuje życie wymagania polskich i zagranicznych gości korzystających z usług turystycznych są bardzo wysokie, warto więc profesjonalnie przygotować się do ich przyjęcia.

Praktyczne umiejętności przygotowania koktajli czy wykonywania fantazyjnych dekoracji i rzeźb z warzyw i owoców to tylko niektóre z umiejętności, które można rozwinąć podczas projektu Proturystyka www.proturystyka.eu

Zapraszamy pracowników mikro i małych przedsiębiorstw z branży turystycznej, gastronomicznej i uzdrowiskowej z wybranych powiatów i gmin woj. zachodniopomorskiego - informuje - Hanna Łukasik - kierownik projektu Europejskiej Grupy Doradczej.

„Zaplanowaliśmy szkolenia z tematyki:

- **Carvingu**, podczas których zaprezentujemy zasady rzeźbienia i wykonywania dekoracji, rzeźb z warzyw i owoców
- **Sztuki Barmańskiej** - uczestnicy obok zagadnień teoretycznych z miknologii i towaroznawstwa zaplanowaliśmy praktyczne warsztaty obejmujące takie zagadnienia jak zasady obsługi gości, przygotowanie koktajli zaś na szkoleniach 2-ego stopnia - intensywne warsztaty z miknologii
- **Savoir Vivre** - nasi trenerzy zaprezentują obyczaje i formy towarzyskie oraz sposoby budowania długotrwałych relacji z klientami

Dla branży kierowniczej firm realizujemy Akademię Zielonej Turystyki - prezentujemy narzędzia promocji możliwe do wykorzystania w branży turystycznej, oparte np. na zasobach naturalnych; uczestnicy mają szansę rozwoju umiejętności w zakresie promocji ochrony środowiska. Menedżerowie mają szansę poznania metod wprowadzania coachingu w firmach i planowania rozwoju pracowników i zarządzania różnorodnością ze względu na wiek i płeć podczas **Spotkań Informacyjnych** - przekonuje i zaprasza kierownik projektu.

WOLNYCH MIEJSC CORAZ MNIEJ

Projekt Proturystyka jest realizowany od wiosny 2012, najbliższe terminy zajęć znaleźć można na stronie www.proturystyka.eu np. szkolenia ze Sztuki Barmańskiej odbędą się w dniach 11-13 marca br. w Płotach. Cały czas przyjmujemy zgłoszenia chętnych. Dokumenty zgłoszeniowe udostępnione na stronie projektu można dostarczyć osobiście lub wysłać e- mailem: biuro@proturystyka.eu i pocztową do Biura Projektu w Białogardzie (ul. Grunwaldzka 25).

W przypadku pytań - zapraszamy do kontaktu z naszymi przedstawicielami telefonicznie pod numerem infolinii 0 801 011 665.

Zamieszanie wokół MOS w Rewalu - rok temu utworzyli i już likwidują

(TRZEBIATÓW) Na sesji Rady Powiatu odbytej w Trzebiatowie w dniu 27 lutego 2013 r. doszło do dziwnej sytuacji. Radni wyrazili zamiar likwidacji Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Rewalu, który utworzyli rok temu.

„Mając na celu rozszerzenie oferty edukacyjnej w roku szkolnym 2012/2013 utworzono MOS w Rewalu. Placówka została utworzona na podstawie uchwały Nr XVIII/133/12 Rady Powiatu Gryfickiego z dn. 28 marca 2012 r.

Dnia 27 lutego br. Rada Powiatu na XXIX sesji RP uchwała, co następuje: z dn. 31 sierpnia 2013 r. zamierza się zlikwidować Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii w Rewalu.

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady oraz Zarządowi Powiatu”.

Przeciw podjęciu tej uchwały głosowali radni: Sławomir Sidor, Zbigniew Chabowski i Roman Łobożewicz.

Stanowisko w tej sprawie przedstawia również prezes Oddziału ZNP w Gryficach, p. Irena Nowak. Pismo zostało skierowane do Starosty Kazimierza Sacia.

„Zarząd Oddziału ZNP w Gryficach w odpowiedzi na pismo z dn. 25.01.2013r. (sygn. E.0123.2.2013. AW) dotyczące projektu uchwały Starostwa Powiatowego w Gryficach w sprawie zamiaru likwidacji MOS w Rewalu informuje, że powyższy projekt opiniuje negatywnie.



Prezes Zarządu Oddziału ZNP w Gryficach Irena Nowak przedstawia stanowisko ZNP w sprawie zamiaru likwidacji MOS w Rewalu

Uzasadnienie.

Placówka została powołana w celu rozszerzenia oferty edukacyjnej. Nie zgadzamy się ze stwierdzeniem w uzasadnieniu do projektu uchwały o niskim naborze, gdyż na 12. zaplanowanych miejsc, już jest 9. uczniów, a to dopiero pierwszy rok funkcjonowania placówki

Niezasadnym jest stwierdzenie, że placówką może samodzielnie funkcjonować - z jakiego powodu? Dlaczego te kwestie nie zostały przemyślane przed powstaniem placówki?

Do placówki na 3 lata zostali przeniesieni nauczyciele i wychowawcy, jak w takim razie zostaną rozwiązane ich dalsze losy?



Radni: (od lewej) Sławomir Sidor, Zbigniew Chabowski, Roman Łobożewicz

Na funkcjonowanie nowej placówki zostały poniesione ogromne koszty. W momencie likwidacji, dopiero co powołanej do życia placówki, jawi się beztroška w wydatkowaniu pieniędzy publicznych

Placówka funkcjonuje, choć niezgodnie z przepisami prawa. Brak poszanowania prawa spowodował w tym przypadku utworzenie MOS, którego powołanie obciążało w sposób znaczący budżet powiatu

Co stanie się z wychowankami tej placówki, którzy spędzili w niej rok nauki?

Dlaczego są w niej zatrudnieni nauczyciele, z którymi podpisał umowę Starosta Powiatu? Czy to

znaczy, że starosta jest dla nich pracodawcą? Jeżeli tak, to na podstawie jakich przepisów?

Jak to się stało, że placówka nie ma dyrektora, a więc brak jest tam nadzoru pedagogicznego, i kto w takiej sytuacji podpisze świadectwa uczniom?

W imieniu Zarządu Oddziału Prezes Oddziału ZNP w Gryficach Irena Nowak.

Na stanowisko Zarządu Oddziału ZNP w Gryficach oraz zawarte w nim pytania – starosta Kazimierz Sać odpowiedział: - My przyjęliśmy uchwałę o zamiarze likwidacji MOS, a nie o likwidacji. MJ

Policjanci odzyskali skradzione opony

(PŁOTY) Policjanci z Posterunku Policji w Płotach zatrzymali sprawcę kradzieży ośmiu sztuk opon samochodowych, utraconych z terenu prywatnej posesji oraz odzyskali skradzione mienie.

Płotowscy policjanci zostali poinformowani przez pokrzywdzonego o tym, iż nieznaną sprawcą w nocy z terenu jego posesji ukradł osiem sztuk opon samochodowych wartości 800 złotych. W związku z powyższym funkcjonariusze od razu przy-

stąpili do działań. Dokonane przez nich ustalenia i podjęte czynności doprowadziły ich do sprawcy tego przestępstwa. Okazał się nim 58-letni mieszkaniec gminy Płoty, który został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Sprawca usłyszał już zarzuty. Grozi mu do 5 lat więzienia.

Mundurowi odzyskali również skradzione mienie, które wróciło do właściciela. Sprawca ukrył je w pomieszczeniach gospodarczych na terenie swojej posesji. (kp)

Park „w proszku”

(PŁOTY) Gmina Płoty pismem z dnia 15 stycznia 2013 r. zwróciła się do Zarządu Powiatu z wnioskiem o ujęcie w budżecie powiatu na 2013 r. niewykorzystanej dotacji w 2012 r. w kwocie 40.000 zł, przeznaczonej na dofinansowanie opracowania dokumentacji obejmującej zmianę Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta i Gminy Płoty oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, związanego z utworzeniem na terenie powiatu gryfickiego obszaru inwestycyjnego pn. „Płotowski Park Przemysłowy.”

Na sesji Rady Powiatu, 27 lutego 2013 r., mocą uchwały, udzielono Gminie Płoty ww. dotacji na wnioskowany cel.

Była taka sesja Rady Powiatu, na której radny Leszek Stuła obwieścił radnym, iż ww. „Park” rozpocznie działalność już w bieżącym roku, że przyjdą, przyjadą poważni inwestorzy, że będzie praca, że zatrudnienie znajdzie co najmniej 100 bezrobotnych.

Okazuje się, że jedno, co jest pewne, to nazwa „Płotowski Park Przemysłowy” i nic ponadto. MJ

Interpelacje radnych powiatu na XXIX sesji RP

Radny opisuje bajzel w starostwie

Niewygodny nauczyciel

- Założmy, że nauczyciel nazywa się „XYZ” - nie będę wymieniał nazwiska - przedstawia tak postępowania Zarządu Powiatu oraz Starosty Powiatu wobec jednego z nauczycieli - tak mniej więcej rozpoczął swoją interpelację radny Roman Łobożewicz.

- Nauczyciel odbył staż na kolejnym stopień. Pod koniec czerwca 2006 r. składa dokumenty do starosty o wszczęcie postępowania egzaminacyjnego, bo takie jest prawo. Nie wiem, czy ten nauczyciel od razu podjął staż, czy też z przerwami, ale złożył dokumenty o takie postępowanie. Zarząd Powiatu podjął stosowną uchwałę w dniu 27.07.2006 r. w sprawie powołania komisji egzaminacyjnej dla tego postępowania. Przewodniczący Komisji dokonuje analizy formalnej złożonych dokumentów, bo musi, i sprawa toczy się dalej. Egzamin oraz nadanie stopnia awansu zawodowego - nauczyciela mianowanego - decyzją Starosty z dn. 29.08.2006 r. Pomiędzy rokiem 2006 a rokiem 2012 następuje zmiana

dyrektora placówki. W tym czasie ten nauczyciel staje się trudny. Co to znaczy trudny nauczyciel, czy trudny uczeń? To nauczyciele wiedzą. Trudny uczeń to taki, który zadaje trudne pytania. Trudny nauczyciel zadaje trudne pytania. Czyli mówią szczerze, nauczyciel staje się kłopotliwy - nie powiem, że upierdliwy. Nie, tego nie powiem. Wynikiem tego dyrektor placówki szuka, nie wiem, czy sam, czy też kazali mu. I znajduje w 2012 r., że według niego poprzedni dyrektor nieprawnie nadał w 2002 r. nauczycielowi stopień nauczyciela kontraktowego i wysłał do Starosty Powiatu wniosek o unieważnienie nadania stopnia nauczyciela mianowanego temu nauczycielowi.

Starosta zamiast zgodnie z prawem od razu podjąć samemu stosowną decyzję o unieważnieniu wydanego w 2002 r. przez poprzedniego dyrektora aktu nadania stopnia nauczyciela kontraktowego, bo ma takie kompetencje, przekazuje wniosek dyrektora placówki dalej, czyli do Kuratora Oświaty w Szczecinie niech się kurator martwi. Czyli Starosta sam odwołał się od swojej decyzji z dn. 29.08.2006 r. o nadaniu temuż nauczycielowi stopnia - nauczyciela mianowanego. Kurator Oświaty w dn. 30.04.2012 r. wydaje postanowienie o zawieszeniu wszczętego z urzędu postępowania w sprawie nadania awansu zawodowego nauczyciela mianowanego

wspomnianego nauczycielowi, bo wcześniej już takie postępowanie wdrożył.

W maju 2012 r. starosta wreszcie podejmuje decyzję, zgodnie ze swoją kompetencją o unieważnieniu nadania nauczycielowi stopnia nauczyciela kontraktowego.

Nauczyciel odwołuje się do Kuratora Oświaty, który to swoją decyzją neguje postępowanie Starosty w tej sprawie. Wobec powyższego Starosta Powiatu zaskarża postanowienie kuratora do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Otrzymuje odpowiedź negatywną. Jeśli mamy możliwość odwołania się, to się odwołujemy, a więc Starosta odwołuje się do sądu kolejnej instancji. Odpowiedź jest negatywna. Starosta Powiatu przesyła skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Odpowiedź jak na wstępie, czyli NSA oddala kasację. Ale to jest drobiazg w tej sprawie, bo sprawa toczy się dalej.

Jak już wspomniałem, komisję egzaminacyjną dla tego postępowania ustalono uchwałą Zarządu Powiatu dn. 26.07.2006 r. Tak wynika z rejestru uchwał Zarządu Powiatu w tamtym okresie.

W BIP-ie Starostwo Powiatowe pod poz. Sprawozdania z prac Zarządu Powiatu w okresie od 25.05.2006 r. do 19.06.2006 r. ukazana jest praca Zarządu w tym właśnie czasie.

W sprawozdaniu z prac Zarządu w okresie od 21.08.2006 do 20.09.2006 r. umieszczona jest praca Zarządu z maja i czerwca. Kto odpowiada za taki bałagan, już nie wspomnę.

Natomiast w okresie od 20.06.2006 r. do 20.08.2006 r. Zarząd nie obradował, miał wakacje, bo mógł. Brak jest informacji w BIP Starostwa o pracach Zarządu w tym okresie. Ten sam Zarząd w tym samym czasie podjął 24 uchwały, w tym również o ustaleniu komisji egzaminacyjnej, o której mówiłem.

Pytanie - kto podejmował te 24 uchwały za Zarząd Powiatu, który w tym czasie był na wakacjach?

Zakładam, że jutro już na BIP-ie Starostwa będzie wklejone sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu z tamtego okresu.

BIP starostwa - gdzie zagubiło się oświadczenie pani Jolanty Mazurek?

Sprawa następna - mówi radny Roman Łobożewicz - dotyczy również BIP-u Starostwa. W oświadczeniach majątkowych na rok 2011 pra-



Radny Łobożewicz: - Zachodzi pytanie, dlaczego Starosta, pomimo wiedzy o niemożliwości stworzenia zespołu placówek, czyli zgodnie z wyrokiem WSA z dnia 9.08.2012 r., pozwolił na funkcjonowanie MOS od 01.09.2012 r.

cowników jednostek organizacyjnych powiatu, pod pozycją kierownika działu w Powiatowym Urzędzie Pracy pana Tomasza Malczewskiego znajduje się oświadczenie właściwe, czyli pana Tomka Malczewskiego, natomiast pod pozycją Kierownika Działu w PUP pani Jolanty Mazurek znajduje się oświadczenie ??? - także pana Tomka Malczewskiego.

Pytanie - gdzie zagubiło się oświadczenie pani Jolanty Mazurek? Kto odpowiada za ten bałagan?

Sądy swoje, a starosta swoje

To była jakby sprawa pierwsza i sprawa druga, o czym już wcześniej mówiła Prezes Oddziału ZNP w Gryficach pani Irena Nowak.

Wiem, że wśród was wywołało zdziwienie, dlaczego nasza cała trójka była przeciwna (radni: Sławomir Sidor, Zbigniew Chabowski, Roman Łobożewicz) zamiarowi likwidacji MOS w Rewalu.

A więc od początku. My jako Rada Powiatu, 28 marca 2012 r. powołaliśmy Zespół Placówek Oświatowych w Rewalu składający się z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego i nowo utworzonego Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii. Przypominam, że MOS miał dopiero działać od dn. 1.09.2012 r., bo taka jest kolej rzeczy.

16 maja 2012 r. Zarząd Powiatu ogłasza pierwszy konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu. Termin składania ofert do dnia 1.06.2012 r.

Konkurs zostaje odwołany w sierpniu, gdyż zapadł wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 9.08.2012 r., który oprócz błędów formalnych w powołaniu Zespołu wykazuje, że nie ma możliwości prawnych utworzenia takiego

Zespołu. Informacja o odwołaniu konkursu ukazała się w Internecie dopiero w dniu 1.10.2012 r.

Ja zdaję sobie sprawę, że myśmy głosowali za utworzeniem tego Zespołu, za utworzeniem MOS, w dobrej wierze.

Pomimo wiedzy o niemożliwości utworzenia Zespołu z dniem 1.09.2012 rozpoczyna działalność MOS. Uchwałą Zarządu z dnia 22.08.2012 r. zatwierdzono arkusz organizacyjny MOS. Nawiasem mówiąc, kto złożył w tym terminie arkusz organizacyjny skoro nie było jeszcze żadnego formalnego dyrektora? Uchwałą Zarządu Powiatu z dnia 29.08.2012 r. został powołany p.o. dyrektora i zatrudnieni inni pracownicy, w tym przeniesieni przez Starostę z MOW wychowawcy.

Starosta Powiatu miał prawo przenieść nauczycieli zgodnie z art. 19 Karty Nauczyciela, natomiast zatrudnić ich tam nie może. Janie wiem, czy ich zatrudnił, czy nie, w każdym razie przeniósł. W tym samym czasie, gdy trwa jeszcze pierwszy konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu, Zarząd ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora MOS 26.07.2012 r. Termin składania ofert do 10.08.2012 r. Uchwałą Zarządu Powiatu Gryfickiego z dnia 14.08.2012 r. powołana została Komisja do przeprowadzenia ww. konkursu.

Ponownie konkurs zostaje odwołany, gdyż nie wpłynęła żadna oferta. Co dziwne, ta informacja ukazuje się w Internecie dnia 01.10.2012 r., tak samo jak informacja o odwołaniu I konkursu. Nigdzie wcześniej nie ukazały się informacje o odwołanych konkursach. Może to świadczyć o tworzeniu na potrzeby chwili dokumentów.

Rada Powiatu uchwałą z dnia 28.11.2012 r. ponownie powołuje Zespół Placówek Resocjalizacyjno-Wychowawczych, czyli już nie Zespół Placówek Oświatowych na bazie MOS i MOW, pomimo wiedzy Starosty o wyroku WSA z dnia 9.08.2012. Powołuje się na niego odwołując I konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu. Zarząd Powiatu tego samego dnia ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora ZPR-W, z terminem składania ofert do 13.12.2012 r. Dnia 07.01.2013 r. - informacja w Internecie - następny konkurs zostaje odwołany - z uwagi na rozstrzygnięcie nadzoru Wojewody Zachodniopomorskiego.

Ja zdaję sobie sprawę, że z dniem dzisiejszym podejmiemy uchwałę o likwidacji Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii, no bo nie może funkcjonować w tymże układzie, kiedy łączymy placówki tego samego typu w Zespół. Oczywiście zrobiliśmy to niezgodnie z art. 62 ustawy o Systemie Oświaty, ale zrobiliśmy to w dobrej wierze.

W styczniu 2013r. wpłynęły pisma do Związków Zawodowych z informacją o zamiarze zlikwidowania MOS w Rewalu, z końcem roku szkolnego - 31.08.2013 r.

To o czym Starosta mówi - że dzisiaj podejmujemy uchwałę o zamiarze likwidacji, ani likwidujemy? Tak czy inaczej musimy go zlikwidować, bo nie możemy tego tak trzymać, bo zakazuje nam tego prawo.

Na bazie tych informacji zachodzi pytanie, dlaczego Starosta, pomimo wiedzy o niemożliwości stworzenia zespołu placówek, czyli zgodnie z wyrokiem WSA z dnia 9.08.2012r., pozwolił na funkcjonowanie MOS od 01.09.2012 r.

Placówka ta funkcjonuje jako osobny twór z własnym dyrektorem, administracją, szkołą i internatem. Miesięczny koszt płac pracowników wynosi ok. 27.000 zł. Koszty utrzymania wychowanków, gdzie przebywa średnio miesięcznie ok. 7-8 chłopców to około 8 000 zł miesięcznie za jednego chłopca, łącznie około 35 000 zł miesięcznie. Istnienie MOS przez 12 miesięcy to kwota 420.000 zł. Nie wiem czy pieniądze te pochodzą z subwencji oświatowej, jaką Powiat powinien otrzymać dla MOS, czy tylko z subwencji innych szkół i placówek biednego Powiatu. Bo można tak zrobić, że zdjęło się pieniądze z subwencji każdej ze szkół powiatowych i otrzymuje się kwotę 420.000 zł. Kwota ta jest na tyle znacząca dla oświaty gryfickiej powiatowej, że warto rozliczyć osoby odpowiedzialne za taką niegospodarność. Te sprawy dotyczące MOS i likwidacji przekazuję panu przewodniczącemu Komisji Edukacji do zapoznania się. Dziękuję za uwagę – powiedział radny Roman Łobożewicz. MJ

Hołd Żołnierzom Wyklętym

Na cmentarzu w Gryficach odbyła się 1 marca 2013 r. uroczystość oddania hołdu Żołnierzom Wyklętym.

Na uroczystości przybyli przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Gryficach, Policji, młodzież Gimnazjum nr 1 im. Żołnierzy Armii Krajowej, harcerze, członkowie Prawa i Sprawiedliwości, Civitas Christiana, Sybiracy, Solidarność oraz główny organizator - Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gryfickiej z panem Grzegorzem Burczą na czele. Szacunek za to dla wszystkich uczestników...

Prowadzenie uroczystości oddano przedstawicielom gryfickiej młodzieży. Teksty czytał Pan Grzegorz Solarz-Kwiatkowski. Wysłuchaliśmy wierszy Zbigniewa Herberta oraz wspomnień z walk partyzanckich, spisanych przez żołnierza AK śp. Józefa Jarockiego.

Głos zabrał przedstawiciel Urzędu Miejskiego w Gryficach Pan Waldemar Wawrzyniak, który w krótkich słowach oddał hołd żołnierzom pomordowanym przez władze PRL. Również i ja zabrałem głos. Opowiedziałem o tym, co usłyszałem



bezpośrednio od mieszkańców kielecczyny, którzy jeszcze kilkanaście lat po wojnie odczuwali represje władz PRL za to tylko, że kiedy walczyli z Niemcami w obronie swojej ojczyzny. Opowiedziałem o zdarzeniu z końca lat osiemdziesiątych, kiedy to na jednej z oficjalnych uroczystości zaproszony kombatan LWP komentował rozmowy komunistycznych władz PRL-uz Solidarnością. A komentował to tak, że jego zda-

niem wszystkich, którzy krytykują władze komunistyczne, należy rozstrzelać. To było zaledwie 25 lat temu w Dziwnowie. Było to na trzy lata przed Okrągłym Stołem. Postawiłem też zebrany na tej uroczystości mieszkańcom Gryfic pytanie; jak to się dzieje, że dopiero 22 lata po „odzyskaniu” niepodległości i 17 lat po opuszczeniu Polski przez wojska radzieckie, dopiero teraz możemy czcić i honorować pomordowanych, bez sądów, naszych żołnierzy. Jaka jest siła tych morderców, że przez 17 lat to blokowali. Ile jeszcze jest strachu w narodzie i elitach III RP przed tymi mordercami.

Po uroczystościach powiedział mi, że nasze uroczystości obserwował jeden z gryfickich SB-ckich tajniaków. Rozmawialiśmy o tym i zastanawialiśmy się nad tym, po co on tu przyszedł. Czy po to, by złożyć relację swoim haniebnym towarzyszom o tym, co się w Gryficach dzieje? Czy po to, by podjąć jakieś kroki?

Zostaliśmy poproszeni, by zainteresować się grobami nieznanymi żołnierzy pochowanych na gryfickim cmentarzu, podobno w roku 1947. Jeśli to byli żołnierze pomordowani przez gryficką SB, to należałoby to wyjaśnić. Ewentualni mordercy mogą się czuć nieswojo, bo niewykluczone, że ktoś coś wie więcej na ten temat. Kim są tamci mordercy i ilu ich jeszcze jest? Co robią ich potomkowie? Być może uda się im uciec przed ludzką sprawiedliwością. Ale przed boską nie uciekną i nie ma tu znaczenia, czy oni w Boga wierzą, czy też nie.

Kpt.ż.w. Waldemar Jaworowski



Pokaz filmu „Honor Generała” i spotkanie z reżyser Joanną Pieciukiewicz

O wielkim generale w Gryficach

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach odbyła się 26 lutego br. o godz. 17.00 projekcja filmu „Honor Generała” w reżyserii pani Joanny Pieciukiewicz, która była gościem specjalnym.

Organizatorem było Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” i Miejska Biblioteka Publiczna w Gryficach. Po przywitaniu wszystkich obecnych przez **Bartłomieja Ilciewicza** – historyka z oddziału KS „Civitas Christiana” w Szczecinie – głos zabrała pani reżyser. Powiedziała m.in., że w tym filmie przedstawia tylko cząstkę naszej historii widzianej swoimi oczami i ukazuje swój punkt widzenia, chcąc ocalić od zapomnienia postać tak znakomitego generała. Film opowiada o historii generała **Stanisława Sosabowskiego**, na podstawie relacji naocznych świadków oraz członków rodziny – wnuka i prawnuka. Pani reżyser wykorzystowała również fragmenty filmu „O jeden most za daleko”.

Z tego przesłania wyłonił się obraz znakomitego generała i wielkiego Polaka, który całym swoim sercem, doświadczeniem i niezwykłymi umiejętnościami służył Polsce, niestety, poza jej granicami. Był twórcą i dowódcą I Samodzielnej

Brygady Spadochronowej, bo wierzył, że poleci na pomoc powstańczej Warszawie „najkrótszą drogą”, czyli na spadochronach. Los rzucił go do Holandii, gdzie po wielkiej, aczkolwiek nieudanej operacji powietrzno-desantowej „Market Garden” pod Arnhem, dowództwo brytyjskie zrzuciło winę za jej niepowodzenie na generała Sosabowskiego i pozbawiło go stopnia generalskiego. 9.XII.1944 r. został pozbawiony dowództwa w ISBS, a w 1948 r. został zdemobilizowany. Odarty z honoru pozostał na obczyźnie, ale nigdy nie przyjął obywatelstwa brytyjskiego. Dla niego zawsze najważniejszy był Bóg, Honor i Ojczyzna.

Po wojnie zarabiał na życie jako zwykły robotnik. Był jednak traktowany przez swoich żołnierzy z wielkim honorem, gdyż dla nich pozostał wielkim generałem i dobrym człowiekiem, za którego oddaliby życie. Zawsze był dla nich wielkim autorytetem i wzorem do naśladowania. Wymagał od nich wiele, ale jeszcze więcej od siebie.

W Holandii generała Stanisława Sosabowskiego zna każdy, poczynając od najmłodszego dziecka i jest do dzisiaj darzony przez Holendrów ogromnym szacunkiem. O pamięć i godne uhonorowanie polskich bo-



haterów przez ponad 50 lat walczyła pani **Cora Wilhelmin Baltussen**, sanitariuszka, która od początku wiedziała, że to, co spotkało generała, było wielką niesprawiedliwością. Jej starania zostały uwieńczone sukcesem. 31 maja 2006 r. odbyła się w Holandii wielka, podniosła uroczystość, podczas której królowa **Beatrice** odznaczyła pośmiertnie generała Sosabowskiego (zmarł 25.09.1967 r.) Medalem Brązowego Lwa i odznaczyła żołnierzy I Samodzielnej Brygady Spadochronowej najwyższym holenderskim orderem – Wojskowym Orderem Wilhelma.

Wielki żal, że pani Cora już tego nie doczekała. Żal również, że w tak podniosłej uroczystości uczestniczyło tak mało Polaków. Tym bardziej cieszymy się, że mogliśmy obejrzyć ten film w Gryficach i w ten sposób uczcić pamięć generała po latach.

W dalszej części **Grzegorz Kwiatkowski** opowiedział o historii znaku I Samodzielnej Brygady Spadochronowej. Na tym spotkaniu się zakończyło, ale pamięć o generale Sosabowskim i Jego walecznej brygadzie pozostanie w naszych sercach na zawsze.

Teresa Bzdurska

Dyktando podsumowane – nagrody rozdane

(GRYFICE) W piątkowe popołudnie 1 marca 2013 r. odbyło się uroczyste podsumowanie piątej edycji Bibliotecznego Dyktanda z Języka Polskiego.

Zdaje się, iż całkowicie niezamierzenie, Dyktando stało się dyktandem na miarę ogólnopolskiego, a to dlatego, że odwiedził nas, i zgarnął pierwszą nagrodę, **Marek Szopa** – gorzowianin – wielokrotny uczestnik mniejszych i większych imprez o podobnym charakterze, wicemistrz z 1999 r. i mistrz z 2001 roku Ogólnopolskiego Dyktanda z Języka Polskiego.

Natomiast drugie miejsce zajął **Maciej Kajzer** z Bystrej Śląskiej, który, podobnie jak wspomniany wyżej Laureat, pasjonuje się mową ojczystą i czynnie sprawdza swoje umiejętności w różnorodnych zabawach językowych, jak chociażby w zeszłorocznym dyktandzie w Kaliszu, zdobywając tam I miejsce.

Broniąc honoru gryficzan, na podium z trzecią lokatą znalazł się wielokrotny uczestnik naszego Dyktanda **Michał Gruca**, a tuż za nim, z różnicą jednego przecinka, **Kaja Wegner** – ubiegłoroczny Biblioteczny Mistrz Ortografii.

Nawiązując do ogólnopolskiej rangi naszej imprezy w gronie uczestników



znalazło się jeszcze dwóch panów z naszego województwa, którzy przyjechali ze Strzelna i Rojewy (województwo kujawsko-pomorskie).

Nagrody w postaci tabletu (I miejsce), radioodtwarzacza (II miejsce) i odtwarzacza MP4 (III miejsce) ufundowała Miejska Biblioteka Publiczna w

Gryficach. Natomiast Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Koło nr 6 w Gryficach ufundowało „Słownik ortograficzny”, jako wyróżnienie za IV miejsce.

Drodzy gryficzanie, i nie tylko, zachęcamy do szlifowania zasad ortografii i interpunkcji, aby wziąć udział w

VI edycji Dyktanda... i wygrać. Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy, a tych, którzy poczuli smak porażki, zachęcamy do wytrwałego doskonalenia swojego warsztatu językowego.

MBP

Ps. Pan Marek Szopa przyobiecwał, że za rok nie przyjedzie...

Zimowe czytanie w Radiu Plus Gryfice



(GRYFICE) W słoneczny, ale jeszcze zimowy poniedziałek, bibliotekarki oddziału dla dzieci z gryfickiej MBP wraz z uczniami integracyjnej klasy II E z SP nr 3 w Gryficach oraz paniami Jolantą Wierzbicką i Mariolą Aniśko udały się do Radia Plus Gryfice na zimowe spotkanie.

Wszystkim towarzyszyły duże emocje ponieważ nagranie audycji odbyło się „na żywo”. Rozpoczęto przeczytaniem wiersza autorstwa Juliana Tuwima pt. „Mróz”, gdyż

Rok 2013 został przez Sejm ogłoszony Rokiem Juliana Tuwima. Następnie dzieci śpiewały piosenki o zimie oraz recytowały wierszyki. Pani Iwona Borkowska rozmawiała z nimi o spędzeniu ferii zimowych, a dzieci miały co opowiadać, gdyż niektóre spędziły je w górach oraz poza granicami naszego kraju. Na koniec wizyty goście składali życzenia i pozdrawiali najbliższych, co było niezwykle miłe. Mam nadzieję, że kolejne czytanie odbędzie się już w wiosennej atmosferze. *A. Burda*

Pokazał losy Józefa Jarockiego – zajął trzecie miejsce w kraju

Z okazji Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych odbył się ogólnopolski konkurs Epizody Niepodległości - Żołnierze Wyklęci, zorganizowany przez Fundację Niepodległość - Lublin, przy współpracy Gimnazjum nr 9 im. H. Dekutowskiego „Zapory” w Lublinie.

Patronat honorowy nad konkursem objęli: prof. Andrzej Kunert – Sekretarz Generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, dr Łukasz Kamiński – Prezes Instytutu Pamięci Narodowej, Krzysztof Babisz – Lubelski Kurator Oświaty.

Celem konkursu było zainteresowanie uczniów historią II wojny światowej i okresu powojennego, kształtowanie postaw patriotycznych uczniów polskich szkół, kształtowanie szacunku wobec dokonania Żołnierzy Wyklętych oraz ochrona

przed zapomnieniem wydarzeń i ludzi. Zakres czasowy tematyki konkursu zawierał się pomiędzy wkroczeniem na ziemię polskie armii sowieckiej (końcowy okres okupacji niemieckiej – 1944/45), a rokiem 1989. Interesującymi wątkami było, oprócz przedstawienia walki zbrojnej Żołnierzy Wyklętych, pokazanie ich losów po opuszczeniu więzień, kiedy swoją postawą, a nawet poprzez samą obecność w społeczności lokalnej, dawali dowód swojego przywiązania do wartości narodowych i miłości ojczyzny.

Uczeń Gimnazjum nr 2 w Gryficach, Adam Kulikowski, pod opieką pani Marzeny Sidorowicz, zajął trzecie miejsce w Polsce w kategorii gimnazja. W swojej pracy opisał historię Józefa Jarockiego, żołnierza AK i mieszkańca Gryfic.

Zwycięzcy gratulujemy. (MM)

Warsztaty „e-Gazety Młodych”

Jak pracuje dziennikarz?



(TRZEBIATÓW) Kim jest sekretarz redakcji, a czym zajmuje się korektor i łamacz? Co to jest deadline? Gdzie szukać tematów i jakie cechy powinien mieć profesjonalny dziennikarz? Tego i wielu innych informacji dowiedzieli się uczestnicy warsztatów dziennikarskich, jakie odbyły się w Trzebiatowskim Ośrodku Kultury w ramach projektu „e-Gazeta Młodych”.

1 i 2 bm. w pałacowej Pracowni Orange spotkali się młodzi adepti sztuki dziennikarskiej, by pod okiem Emilii Chanczewskiej, pracującej od wielu lat w „Głosie Szczecińskim” poznawać warsztat pracy dziennikarza. Kilkunastoosobowa grupa młodzieży z Trzebiatowa i Mrzeżyna, której zadaniem będzie redagowanie internetowego wydania własnej gazety, miała możliwość zobaczyć jak wygląda codzienna praca w redakcji i czym zajmują się poszczególne osoby w niej zatrudnione.

W czasie wspólnej dyskusji zastanawiano się, gdzie można szukać interesujących czytelnika tematów, jak powinien wyglądać dobry arty-

kuł, w jaki sposób go ożywić i czego należy unikać. Uczestnicy poznali sporo fachowych pojęć związanych z dziennikarstwem i otrzymali wiele cennych wskazówek praktycznych.

- Takie warsztaty bardzo nam się przydały. Mieliśmy okazję pracować z osobą doświadczoną, która przekazała nam część swojej wiedzy i umiejętności. Jest nam już dużo łatwiej. Wiemy, że tematy naszych tekstów mogą dosłownie leżeć na ulicy i trzeba ich szukać wszędzie. Czasem niewielka informacja może nas zainspirować do dużego, problemowego artykułu - mówiła o swoich wrażeniach z warsztatów Dominika Sztuk z Publicznego Gimnazjum w Trzebiatowie.

Obecnie młodzi dziennikarze pracują nad swoimi pierwszymi tekstami, które już niedługo pojawią się w „e-Gazecie Młodych”. Przed nami jeszcze dwukrotne warsztaty, o których terminie poinformujemy. Projekt prowadzony jest w ramach konkursu grantowego „Aktywna Biblioteka” koordynowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce w ramach Programu Rozwoju Bibliotek. *Piotr Żak*

Dom Pracy Twórczej zaprasza

(GRYFICE) Dom Pracy Twórczej w Gryficach zaprasza na wydarzenia kulturalne (wystawy), jakie przygotował w najbliższym czasie.

11.03.-15.03.2013 r. wystawa - kiermasz w godz. 10.00-18.00 Koło Gospodyń Miejskich.

19.03. godz. 17.00 wernisaz fotograficzno-malarski „Od morza do Tatr”, połączony z odsłoną oficjalnej strony internetowej Gminy Gryfice.

Wystawa fotogr.-malarska czynna w dniach 20.03.-05.04.2013 r. w godz. 10.00-18.00.

W turniejowych szrankach stanęli gimnazjaliści z Trzebiatowa i Świerzna...

A zaczęło się tak niewinnie...

Dwie nauczycielki języka polskiego - Justyna Fedak- Białkowska z prusinowskiej podstawówki i Mariola Niewiadomska z świerznowskiego gimnazjum - postanowiły urozmaicić swoje lekcje i wymyśliły turniejowe spotkania.

Swym pomysłem nie tylko zaraziły swoich uczniów, ale także ich rodziców i dyrektorów szkół. W turniejowych spotkaniach tak rozsmakowali się ich uczniowie, że trwają one do dnia dzisiejszego. I chociaż wspomniane nauczycielki uczą już w innych szkołach, to nadal projekt „Podróże do źródeł teatru” i „Śladami Orfeusza” - to stały element kalendarza szkolnych uroczystości.

W piątkowy poranek, 1 marca 2013 r., uczniowie klas pierwszych z Gimnazjum w Świerzni (w murach tego Gimnazjum odbył się pierwszy Turniej) i Publicznego Gimnazjum im. Książąt Pomorza Zachodniego w Trzebiatowie) wraz ze swoimi nauczycielkami (Trzebiatów - p. Mariola Niewiadomska, Świerzna - p. Jolanta Kalbarczyk i Ewelina Przydryga) i dyrektorami (p. Alicja Iwanowska - Trzebiatów, p. Grzegorz Kubas - Świerzna) zawitali do Prywatnej Szkoły Zawodowej w Gryficach (PSZ), gdzie już w warsztatach szkolnych czekali na nich młodzi mistrzowie grzebienia.

Fryzury zaproponowane przez uczniów PSZ w Gryficach zaskoczyły swą finezją i profesjonalizmem nie tylko samych modeli, ale przede wszystkim jury. Wręczając nagrody p. Justyna Fedak-Białkowska (dyrektor PSZ w Gryficach) i Boski Zeus - w tej roli p. Grzegorz Kubas, dyrektor Gimnazjum w Świerzni, gratulowali zwycięzcom perfekcyjności i pomysłowości. Niewątpliwie fryzury zaproponowane przez młodych fryzjerów godne były tytułu czeladnika. I chociaż przyznano tylko 5

nagród, to wszyscy zgadzali się ze słowami p. G. Kubasa, który wręczając upominki powiedział: - Wszyscy jesteście zwycięzcami, a wasze fryzury godne są lauru zwycięstwa.

Nagrodzeni fryzjerzy to:

- I. Karolina Grzybowska (klasa III)
- II. Natalia Hypta (klasa II)
- III. Maja Ciepko (klasa II)
- IV. Katarzyna Pykało (klasa III)
- V. Klaudia Będzelewska (klasa I)

W II części Turnieju udział wzięli już tylko gimnazjaliści. Ich zadaniem było przygotować stroje swoich ulubionych postaci z mitologii greckiej i opowiedzieć o wybranym bohaterze podczas prezentacji charakterystycznych atrybutów mieszkańców Olimpu. Misternie uszyte chitony, himationy czy chlamidy były świadectwem wspaniałej współpracy z rodzicami, którzy bardzo chętnie przyłączyli się do przygotowań swoich pociec. Ich wkład w przygotowanie Turnieju było także widać w boskim nektarze, czyli wspaniałych wypiekach, które ze smakiem zjadali uczestnicy spotkania. Tym razem jury przyznało aż 7 nagród, w tym jedno Grand Prix.

Nagrodzeni gimnazjaliści to:

Grand Prix - Aleksandra Kulasek „Artemida” z Publicznego Gimnazjum im. Książąt Pomorza Zachodniego w Trzebiatowie

Miejsce I - Beata Rezulak „Demeter” z Publicznego Gimnazjum im. Książąt Pomorza Zachodniego w Trzebiatowie

Miejsce II - Sebastian Simkowski „Parys” z Publicznego Gimnazjum im. Książąt Pomorza Zachodniego w Trzebiatowie

Miejsce III - Sandra Król „Helena Trojańska” z Gimnazjum w Świerzni

Miejsce IV - Klaudia Melkis „Athena” z Publicznego Gimnazjum im. Książąt Pomorza Zachodniego w Trzebiatowie

Miejsce V - Weronika Klimowska „Artemida” z Publicznego Gimnazjum im. Książąt Pomorza Zachodniego w Trzebiatowie

Miejsce VI - Julia Pauluch „Irys” z Publicznego Gimnazjum im. Książąt Pomorza Zachodniego w Trzebiatowie.

Ostatni etap Turnieju należał do najtrudniejszych. By się do niego dostać i móc reprezentować szkołę, trzeba było najpierw udowodnić, że jest się najlepszym i wygrać szkolne eliminacje. Pięciosobowe drużyny z Trzebiatowa (Weronika Klimowska, Patrycja Senderska, Aleksandra Kulasek, Klaudia Melkis i Aleksandra Szarwaryn) oraz drużyna ze Świerzna (Sandra Król, Nicola Demkowska, Magdalena Graczyk, Oliwia Latalla i Marta Szwech) stanęły przed bardzo trudnym zadaniem, ponieważ wiedza niezbędna do udzielenia prawidłowych odpowiedzi wykraczała poza podstawę programową gimnazjum. Krótka prelekcja i prezentacja multimedialna „Podróż do źródeł teatru” pomogły ugruntować wiedzę naszymi drużynom, które z ochotą odpowiadały na zadania zawarte w testach. Do ostatniego momentu ważyły się losy I nagrody (słodkiego rogu obfitości i pysznego tortu przygotowanego przez p. Mariolę i Justynę). Tylko jednym punktem drużyna ze Świerzna pokonała swoje rywalki z Trzebiatowa.

Dyrektor Publicznego Gimnazjum im. Książąt Pomorza Zachodniego w Trzebiatowie, p. Alicja Iwanowska, i dyrektor Gimnazjum w Świerzni, p. Grzegorz Kubas, przyjmując nagrody dla swoich drużyn zgodnie stwierdzili, że „wiedza ich uczniów jest imponująca i w pełni zasługuje na najwyższe laury”.

Pod koniec Turnieju postanowiliśmy porozmawiać ze swoimi koleżankami i kolegami, a oto ich wrażenia:



Zwycięska fryzura Karoliny Grzybowskiej z klasy III PSZ w Gryficach

Beata Rezulak - Ten turniej to świetna zabawa. Najbardziej podobało mi się, gdy przygotowywano mi fryzurę. Cieszę się, że mogłam także nawiązać kontakt z młodzieżą z innych szkół.

Żaneta Łysiak - Dziesięć lat temu, gdy jeszcze jako uczennica Szkoły Podstawowej w Prusinowie wzięłam udział w pierwszym turnieju w Świerzni i zajęłam I miejsce w konkursie na najciekawszy strój grecki, nie spodziewałam się, że tym razem, już w innej roli, dane mi będzie znów w tym turnieju uczestniczyć. Mam nadzieję, że moja fryzura podobała się mojej modelce, ja jestem z niej zadowolona.

Aleksandra Szarwaryn - Dzięki Turniejowi mogłam poszerzyć swoją wiedzę na temat teatru antycznego i mitologii greckiej. Świetnie też się bawiłam - polecam.

Karolina Grzybowska - Cieszę się, że moja fryzura wygrała. Do końca nie byłam pewna, czy ją wybrać. Miałam też inną, równie moim zdaniem, ciekawą propozycję, ale do urody mojej modelki bardziej pasował wybrany przeze mnie kok.

Julia Pauluch - Taki Turniej to świetna zabawa. Nie dość, że mogliśmy poznać nowe koleżanki i kolegów, to miło spędziliśmy czas. Takich lekcji powinno być więcej. (o)



Pełni dumy dyrektorzy i nagrodzeni gimnazjaliści



Zdobywczyni I miejsca w konkursie na najciekawszą fryzurę grecką - Karolina Grzybowska

Gimnazjum nr 1 im. Żołnierzy Armii Krajowej w Gryficach

Narodowy Dzień Żołnierzy Wyklętych

1 marca 2013 r. w Gimnazjum nr 1 im. Żołnierzy Armii Krajowej odbyła się uroczysta akademii z okazji Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych.

Uczniowie chcieli w ten sposób uczcić pamięć dawnych bohaterów i przywrócić ich pamięć. Organizatorem apelu był Samorząd Uczniowski

i Szkolne Koło Miłośników Ziemi Gryfickiej, pod opieką pani Danuty Gasperowicz i pana Jacka Lwa.

Udział w uroczystości wzięli burmistrz Waldemar Wawrzyniak i radny Gminy Gryfice Jan Major. Akademia prowadzona była przez uczniów klasy III A - Aldonę Domańską, Magdalenę Chmielecką i Damiana Walczaka.



Uczniowie klasy II Aprzebrani za partyzantów, z biało-czerwonymi opaskami na rękach, stanowili ciekawą oprawę dla całej uroczystości.

Burmistrz Waldemar Wawrzyniak w przemówieniu do uczniów podkreślił znaczenie tego święta w kształtowaniu postaw patriotycznych i świadomości narodowej. Za-

znaczył również, że choć święto to ustanowione zostało w 2011 r., to na trwałe zapisało się w tradycję Gimnazjum nr 1.

Po zakończeniu apelu uczniowie całej szkoły pod opieką nauczycieli złożyli kwiaty na grobie żołnierza AK Józefa Jarockiego. (K)

„Mam haka na czerniaka”

28 lutego br. na placu Zwycięstwa w Gryficach odbył się happening pod hasłem „Mam haka na czerniaka”, w której wzięli udział uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego. Młodzież skandowała hasła nt. jak bronić się przed nowotworem skóry, rozdawała ulotki edukujące oraz zbierała deklaracje od przechodniów.

Jest to już VI edycja ogólnopolskiej akcji organizowanej przez Polską Unię Onkologiczną. Celem programu jest promocja badań profilaktycznych, wykształcenie świadomego zdrowotnie społeczeństwa oraz przełamanie tabu związanego z chorobami nowotworowymi. W bieżącym roku tematem projektu jest

nowotwór złośliwy skóry - czerniak. Biorąc udział w tym projekcie młodzież podjęła szereg działań w środowisku lokalnym promując idee programu. Odbyły się sesje popularno-naukowe, spotkania z dziećmi-pacjentami szpitala, przedszkolakami, młodzieżą szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Uczniowie dotarli z prezentacją „Mam haka na raka czerniaka” także do osób starszych (Dom Pomocy Społecznej w Gryficach), niepełnosprawnych (Polskie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Gryficach) oraz gryfickiej policji. Projekt został objęty patronatem m. in. Gryfickiego Domu Kultury. (o)



VIII Memoriał Gabriela Bieńkowskiego

Tobiasz – dominator



Tobiasz Smal (po prawej) gra z Jerzym Kotem

- Tobiasz to artysta, ustawia solidne pozycje i wykorzystuje każdą okazję do zrobienia kombinacji - to opinia jednego z przeciwników Tobiasza, który od dawna obserwuje grę gryfickiego juniora. I rzeczywiście. Nasz szachista nie dawał żadnych szans swoim przeciwnikom. Spokojnie budował solidne pozycje, a gdy nadarzała się okazja, atakował i wygrywał.

Za plecami naszego juniora walczyła koalicja... emerytów. Starsi szachiści pokazali, że jeszcze mają zęby i pazury i że nie można ich lekceważyć. Kolejne miejsca na podium zajęli właśnie emeryci: **Marian Gniazdowski** i **Jerzy Kot**, a w pierwszej dziesiątce było ich jeszcze trzech.

Gabriel Bieńkowski (1938-2004) był znanym w regionie szachistą. Był m.in. szachowym mistrzem Gryfic i podporą sekcji szachowej „Nasiennika” Gryfice, który w latach 80. był bardzo silną drużyną. Długie lata grał w klubie „Olimp” Łobez.

Z inicjatywy UKS Szach Gryfice, po roku przerwy, w Łobzie rozegrano VIII Memoriał Gabriela Bieńkowskiego, w którym wzięło udział 49 szachistów z całego województwa, mimo, że wielu szachistów tego dnia grało w konkurencyjnym turnieju w Trzciance (m.in. **Kacper Karwowski**). W Łobeskim Domu Kultury udało się stworzyć bardzo dobre warunki do gry, a miejscowe władze (starostwo i burmistrz), wspomogli turniej organizacyjnie i finansowo. Burmistrz i Starosta osobiście wręczali nagrody najlepszym szachistom.

Zawody wygrał zdecydowanie, rozstawiony z numerem 8., **Tobiasz Smal**, który wygrał 8 partii pod rząd i na rundę przed końcem zapewnił sobie zwycięstwo. Kolejne miejsca na podium zajęli: **Marian Gniazdowski** (GryfSzczecin) i **Jerzy Kot** (Polonia Wrocław).

Oprócz Tobiasza, również inni gryficzanie odnieśli sukcesy: **Agata Przybylska** była najlepszą szachistką, **Jakub Kubiak** wygrał klasyfikację szkół podstawowych (klasy IV-VI), a **Michał Nowy** otrzymał nagrodę dla najstarszego szachisty turnieju.

Wyniki.

„open” - 1. **Tobiasz Smal** (UKS Szach Gryfice) 2. **Marian Gniazdowski** (GryfSzczecin) 3. **Jerzy Kot** (Polonia Wrocław) 4. **Adam Czuchnicki** (PM Szczecin) 5. **Jan Czuchnicki** (PM Szczecin) 6. **Tadeusz Twarogiel** (Wolin) 7. **Zbigniew Mielczarski** (Sławno) 8. **Józef Stecyk** (Stargard) 9. **Agata Przybylska** (Gryfice) 10. **Mariusz Śliwiński** (Łobez) 16. **Jakub Kubiak** (UKS Szach Gryfice) 38. **Arkadiusz Janowski** (UKS Szach Gryfice) 47. **Michał Nowy** (Gryfice).

Klasy SP 0-III - 1. **Mateusz Pawliszyn** (Hetman Koszalin) 2. **Adam Stolarski** (Gryf Szczecin) 3. **Paweł Kossowski** (OPP Kołobrzeg).

Klasy SPIV-VI - 1. **Jakub Kubiak** (UKS Szach Gryfice) 2. **Wiktor Rarczyński** (Mechanik Stargard) 3. **Damian Strzałkowski** (Redto).

Gimnazja - 1. **Tobiasz Smal** (UKS Szach Gryfice) 2. **Jan Gregorz** (PM Szczecin) 3. **Piotr Styliński** (Solny Grzybów).

Mieszkańcy pow. łobeskiego - 1. **Mariusz Śliwiński** 2. **Rafał Peter** 3. **Jan Obarzanek**.

Kazimierz Łaszewski

Bez medalu, ale z „przetarciem” i wrażeniami



Bez medalu wrócili zawodnicy „Mokasy” Płoty z Mistrzostw Województwa w Biegach Przełajowych, które odbyły się 3 marca w Policach. Ale wcale nie znaczący to, że ich start był nieudany. Było to bowiem pierwsze przełajowe „przetarcie”, w którym „sztacheciarze” całkiem nieźle pobiegali, a wysokie miejsca zajęli: **Żaneta Wysocka** - piąta wśród junierek na 3 km, **Konrad Dziejcz** - siódmy na 2 km młodzików, **Dominika Suchodolska** - dziewiąta i **Maja Kwiatkowska** - jedenaśta wśród młodziczek na 1,5 km.

Zawodnicy „Mokasy” nie ograniczają się tylko do startów, ale starają się również poznać okoliczne

ciekawostki, czy też wziąć udział w miejscowych lub pobliskich wydarzeniach. Tym razem było podobnie. Najpierw odwiedziły klubowej koleżanki, która przebywa w jednym ze szczecińskich szpitali, następnie trochę „pochodzenia” po stolicy województwa, a potem obejrzenie meczu ekstraklasowych piłkarzy ręcznych - Pogoni Baltica Szczecin i Startu Elbląg.

Kolejny start płotowski przełajowców w sobotę, 9 marca, w Poznaniu, gdzie odbędą się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików oraz dzień później w Mistrzostwach Polski Juniorów i Seniorów które odbędą się w Bydgoszczy. MAC

Zaproszenie na turniej

SIS „Uśmiech”, Szkoła Piłkarska „Diego” i Gimnazjum nr 2 w Gryficach zapraszają wszystkich chętnych w dniu 8 marca br., o godz. 17.00, na boisko przy Gimnazjum nr 2 do wzięcia udziału w Otwartym Turnieju Piłki Nożnej z Okazji 68. Rocznicy Wyzwolenia Gryfic o Puchar Burmistrza Gryfic. Gra przy sztucznym oświetleniu.

Serdecznie zapraszamy sympatyków piłki kopanej. Zapisy do czwartku 7.03.2013 r. - **Wiesław Pietrzak**, tel. 696 059 718. (o)



Turnieju Piłki Ręcznej Chłopców Szkół Podstawowych

Znakomita gra Chrobrego SP 3 Gryfice

(GRYFICE) W hali sportowej SP3 w Gryficach odbył się 25 lutego 2013 r. Turniej Piłki Ręcznej Chłopców Szkół Podstawowych. Znakomicie spisali się w nim szczytni „Chrobrego” z SP3.

Organizatorami Turnieju byli: Szkoła Podstawowa nr 3 w Gryficach im. Wojsk Obrony Powietrznej Kraju oraz PLMKS Chrobry Gryfice. Do rywalizacji przystąpiło sześć zespołów z województwa zachodniopomorskiego: UKS „Osiemnaśka” Koszalin I, UKS „Osiemnaśka” Koszalin II, MKS „KUSY – 37” Szczecin, MKS „Dąbie – 71” Szczecin, UKS „Sportowiec” Mielenka Drawskie oraz gospodarze Chrobry SP3 Gryfice.

Drużyny grały systemem każdy z każdym. Rozegrano piętnaście zaciętych i stojących na bardzo wysokim poziomie meczów.

Nasza drużyna małych piłkarzy ręcznych Chrobrego SP3 Gryfice rozpoczęła zawody od wygranej z UKS „Sportowiec” Mielenka Drawskie 13:3. W drugim spotkaniu również gładko pokonała MKS „Dąbie 71” Szczecin, 13:5. W następnym meczu gospodarze potknęli się, przegrywając nieznacznie z zespołem UKS „Osiemnaśka” Koszalin II w stosunku 7:8. Pełna rehabilitacji nastąpiła w kolejnym meczu. Szczy-

tni „Chrobrego SP3 Gryfice” wspięli się na wyżyny swoich umiejętności i wygrali z wyżej notowanym rywalem, zespołem UKS „Osiemnaśka” Koszalin I - 14:9. Dzięki temu zwycięstwu ostatni mecz turnieju okazał się meczem finałowym. Drużyna Chrobrego zmierzyła się w nim z MKS „KUSY 37” Szczecin, zespołem prowadzonym przez byłego reprezentanta Polski i Pogoni Szczecin **Artura Rykaczewskiego**. W finale lepsi okazali się szczecinianie, wygrywając 12:7.

Klasyfikacja końcowa turnieju

1. MKS „KUSY 37” Szczecin
2. Chrobry SP3 Gryfice
3. UKS „Osiemnaśka” Koszalin I
4. UKS „Osiemnaśka” Koszalin II
5. MKS „Dąbie 71” Szczecin
6. UKS „Sportowiec” Mielenka Drawskie

Najlepszym zawodnikiem turnieju, trenerzy wszystkich ekip uznali **Gracjana Mazura** z MKS „KUSY 37” Szczecin. Najlepszym bramkarzem uznano **Jacka Słomowicza** z UKS „Osiemnaśka” II Koszalin. Nagroda Fair Play przypadła drużynie UKS „Sportowiec” Mielenka Drawskie.

Drużyna Chrobrego SP3 Gryfice wystąpiła w składzie:

Kuba Wołoch, Kamil Dziegie-



lewski, Dominik Gorni, Adam Szmyt, Gracjan Jalocho, Eryk Baczyński, Damian Kowalczyk, Kacper Kania, Łukasz Boniecki, Maciej Kocik, Igor Buniowski, Gracjan Nawrocki, Mateusz Szuszk, Alan Mika.

Trenerzy: **Szymon Łysiak i Krzysztof Mikulin.**

Organizatorzy turnieju serdecznie dziękują za pomoc w zrealizowaniu turnieju: Wiceburmistrzowi Gry-

fic panu Waldemarowi Wawrzyniakowi, Centrum Promocji i Marketingu Starostwa Powiatowego, Wydziałowi Promocji Gminy Gryfice, Lucyfer Chicken Asia i Jarosław Lis, Roca, PHU BUDEX Sp. j. Konrad Siemaszko, ART.-POL Agnieszka i Artur Tokarewicz, Kapitol Andrzej Szczepański, Syga - Trans Przemysł Sygdiak, Zakład Remontowo Budowlany Marek Jarosz, Pub u Michała Paweł Balonis, Herlitz Bogdan Jarosz. (o)

Michał Frączyk z tytułem mistrzowskim!

Zawodnik klubu sportowego „Chrobry” Gryfice został Mistrzem Województwa Zachodniopomorskiego w Biegach Przełajowych.

W Policach, 2 marca, odbyły się Mistrzostwa Województwa Zachodniopomorskiego Juniorów i Młodzików w Biegach Przełajowych. Wysoką formą wykazał się **Michał Frączyk**, uczeń II klasy Gimnazjum nr 2 w Gryficach, który na dystansie 1500 m zdecydowanie pokonał rywali, uzyskując na mecie dużą przewagę. Podopieczny **Łukasza Przybysza**, po obozie kondycyjnym w Szklarskiej Porębie, dobrze przygotował formę na przełaje i będzie mógł jeszcze raz sprawdzić się 9 marca na Międzywojewódzkich Mi-

strzostwach Młodzików w Poznaniu, gdzie na terenach Małty rywalizować będą najlepsi przełajowcy z województw wielkopolskiego i zachodniopomorskiego. W tym samym biegu na 10. miejscu do mety przybiegł **Krzysztof Andrzejewski** uczeń Gimnazjum nr 2 w Gryficach. W kategorii juniorów na dystansie 3km VI miejsce zajął **Damian Kraus** uczeń Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Gryficach, a miejsce VIII **Piotr Pietrak** uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Gryficach.

Zawodnicy Chrobrego startowali tydzień wcześniej na 28 Mistrzostwach Polic w Biegach Przełajowych, uzyskując wysokie miejsca: I miejsce zajął w kategorii klas III-IV **Krzystian Wałęga** uczeń Szkoły Podstawowej nr 4 w Gryficach, II miejsce wywalczył **Michał Frączyk** w kategorii młodzików, w kategorii juniorów V miejsce zajął **Piotr Pietrak** i X miejsce **Damian Kraus**. Gratulujemy! (o)



TECHNIKA OKIENNA
SeImOnt
 P.P.H.U.
 Mariusz Żurek Sp. z o.o.

REHAU
 QUALITY OKNA
 DESIGN

TWÓJ PRODUCENT:
OKIEN I DRZWI PCV
RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice
 tel. (091) 384 56 15

NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
 w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka
 tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
 e-mail: keramzytsc@wp.pl

Historia pisana obiektywem (cz. 35)

Historia pani Aleksandry. 2 lata za karykatury

Szkolne Koło Miłośników Ziemi Gryfickiej w Gimnazjum nr 1, pod opieką pana Jacka Lwa, w obecnym wydaniu Gazety prezentuje czytelnikom fragment wspomnień pani Aleksandry, której nazwiska niestety nie znamy. Jej relacja znakomicie przedstawia sytuację zwykłego obywatela Gryfic w okresie stalinowskim.

Podręczniki do historii jako przykład terroru stalinowskiego wymieniają Wydarzenia Gryfickie. Dla wielu mieszkańców znana jest historia księdza Ruta, czy Sióstr ze Zgromadzenia Najświętszej Rodziny. Na łamach Gazety członkowie Koła opublikowali kiedyś historię pana Władysława Zawadzkiego, który na skutek szykan i manipulacji władz zmarł. Zdjęcie z jego pogrzebu stanowi tło dla niniejszego artykułu. Zdjęcie to otrzymaliśmy od Pana Janusza Zawadzkiego. Widzimy na nim kondukt pogrzebowy na skrzyżowaniu ulicy Nadrzecznej i Niepodległości. Pogrzeb odbył się 1 kwietnia 1953 roku.

Na wspomnienia pani Aleksandry członkowie Koła natrafili podczas poszukiwania materiałów dotyczących naszego miasta. Na potrzeby artykułu zostały one skrócone. Przykładem terroryzowania spo-



czeństwa na terenie miasta Gryfice w okresie stalinowskim, jest opisany przypadek Pani Aleksandry [brak nazwiska]. W czasie wojny mieszkała ona w Gębicach w województwie bydgoskim. Była najstarszą siostrą wśród sześciorga rodzeństwa. W trakcie wojny jej ojciec został zamordowany, co spowodowało, że rodzi-

na pozostała bez środków utrzymania. Po zakończeniu wojny w poszukiwaniu pracy postanowiła przeprowadzić się na Ziemię Zachodnie, do Gryfic, licząc na rozpoczęcie nowego życia. W Gryficach ukończyła szkołę, po zakończeniu której zatrudniła się w Powiatowej Komendzie Milicji Obywatelskiej w charakterze maszynistki.

Po pewnym okresie pracy otrzymała wezwanie do Działu Kadr Komendy Wojewódzkiej MO w Szczecinie. Pewna, że wezwanie to dotyczy awansu za wykonywaną pracę, stawiała się na miejscu. Tam jak wspomina- „Pokazanymi moim służbowym kalendarz, w którym robiłam karykatury p r z y w ó d c ó w państw socjalistycznych, m.in. Stalina i Bieruta. Nie przypuszczałam, że ktoś zbiera te moje rysunki”.

Trafiła do aresztu przy ulicy Małopolskiej, gdzie zamknięto ją w pojedynczej celi. „Podczas pierwszego przesłuchania pytano mnie o te karykatury i o to, czy w czasie pracy opowiadałam dowcipy o treści politycznej. Postawiono mi również zarzut, że przekazywałam tajemnice służbowe dotyczące działań komendy Powiatowej MO w Gryficach miejscowemu księdzu [ksiądz S. Rut], co było nieprawdą”.

Zastraszona podpisała podsunięte protokoły z przesłuchań, których treści nie знаła. Ostatecznie 31 maja 1952 roku Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie skazał ją na dwa lata więzienia. Po odbyciu kary, przez ponad rok, jako polityczna, nie mogła znaleźć pracy i była pod stałą obserwacją Urzędu Bezpieczeństwa. Według pani Aleksandry przyczyną jej aresztowania tkwi w tym, że „Podczas pracy na komendzie dwaj funkcjonariusze MO [w Gryficach] składali mi propozycje nawiązania bliższych kontaktów. W końcu poszłam z tym do komendanta. Moje aresztowanie to była zemsta milicjantów”.

Mateusz Hład
 klasa II A Gimnazjum nr1

